Szybka kolej do stolicy. Bilans największej od lat inwestycji PKP

CZYTAJ W PIĄTKOWYM MAGAZYNIE

FOT. Ł. BRYŁOWSKI/PKP PLK

Edukacja seksualna dzieci - kto ją popiera, kto jest przeciw i dlaczego

JUTRO W MAGAZYNIE - OPINIE POLITYKÓW, RODZICÓW, NAUCZYCIELI

Lublin

2,50 ZŁ W TYM 8% VAT

Nr ISSN 2353-6136 Nr indeksu 350-32X

Nr 207 (16.762)

„Kurier Lubelski" w prenumeracie: 1,90 zł. Zadzwoń 81 446 28 05

Indywidualne konta zabezpieczenia emerytalnego – str. 11

LUBELSKI kurier

Czwartek 24 października 2019

Nowość! Autobusy na prąd będą wozić pasażerów w Lublinie

STRONA 6

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

FOT. 123RF

Zalety wesela jesienią, najnowsze trendy, porady - Ślubne Inspiracje

DZIŚ Z KURIEREM DODATEK

Szpital zaprasza chętnych do udziału w badaniach

Jedzenie jak lekarstwo. Pomoże w walce z depresją

Gabriela Bogaczyk
g.bogaczyk@kurierlubelski.pl

Zdrowie

Rośnie liczba osób, które zmagają się z depresją, a dotyka ona nie tylko dorosłych, ale i dzieci. Wychodząc naprzeciw temu problemowi, specjaliści z kliniki psychiatrii SPSK1 badają, jaki wpływ na stany depresyjne ma sposób żywienia. Liczą, że wyniki tych badań pomogą w walce z chorobą.

- Można powiedzieć, że depresja to nie jest jedna choroba. Podobnie jak przy zapaleniu płuc, które ma różne źródła. W tym przypadku możemy mieć np. depresję sezonową, poporodową, utrwalone przygnębienie z jakiegoś powodu albo przewlekłą depresję o podłożu biologicznym - wyjaśnia prof. Hanna Karakuła-Juchnowicz, kierownik I Kliniki Psychiatrii, Psychoterapii i Wczesnej Interwencji SPSK1. I dodaje, że zazwyczaj zaburzenia nastroju łączą się ze zmianami apetytu: - Raz będzie to spadek masy ciała, a innym razem przyrost - podkreśla.

Wychodząc naprzeciw problemowi rosnącej liczby zachorować na depresję, w lubelskiej klinice ruszyły badania, które mają sprawdzić, w jaki sposób eliminacja glutenu z jadłospisu oraz suplementacja bakteriami probiotycznymi, wpłynie na stan psychiczny osób cierpiących na depresję.

Lubelscy naukowcy pracują przy tym projekcie razem ze specjalistami z Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego. Do udziału zapraszają chętnych: - W projekcie może wziąć udział 120 osób. Zapraszamy osoby ze zdiagnozowaną depresją lub z jej podejrzeniem, w wieku od 18 do 60 lat bez poważnych chorób współistniejących - informuje mgr Joanna Róg, dietetyk z I Kliniki Psychiatrii, Psychoterapii i Wczesnej Interwencji SPSK1.

Jak wygląda badanie w praktyce? Przez 12 tygodni pacjenci stosują dietę bezglutenową (eliminacja produktów zbożowych zawierających gluten z jadłospisu, czyli np. pierogów, chleba) oraz przyjmują psychobiotyki w kapsułkach (szczepy bakterii probiotycznych oddziałujące na centralny układ nerwowy). Przez ten czas uczestnicy projektu są pod stałą opieką fachowców. Po tym czasie przechodzą po raz kolejny specjalistyczne badania, które mają potwierdzić, czy dieta wpłynęła korzystnie na ich samopoczucie.

- Badania są niezwykle obiecujące. Na świecie sprawdza się już, czy gluten albo psychobiotyki wpływają na stan psychiczny, w tym nastrój. Doniesienia naukowe potwierdzają, że mikrobiota jelitowa (flora bakteryjna - red.) osób z depresją różni się od tej osób zdrowych - tłumaczy dietetyk. Prof. Karakuła-Juchnowicz zwraca uwagę, że żywność należy traktować jako lekarstwo, a sam Hipokrates mówił, że wszystkie choroby zaczynają się w jelitach: - Takich trafnych obserwacji niepopartych naukowo na przestrzeni wieków było sporo. Wtedy nie było rezonansów czy tomografii, a co ciekawe współczesna medycyna potwierdza te doniesienia - dodaje ekspertka.

Smutne statystyki

W ub. roku doszło do 321 samobójstw w woj. lubelskim. Wśród ofiar było dziewięcioro dzieci. Dodatkowo, 291 osób podjęło próby samobójcze (w tym 36 dzieci), na szczęście nieudane. Specjaliści alarmują, że jednym z powodów targnięcia się na życie jest właśnie depresja. Jak tłumaczą psychiatrzy, ma to związek z dużą presją społeczną, rosnącymi wymaganiami czy funkcjonowaniem rodziny. - 40 proc. zaburzeń psychicznych u dorosłych zaczyna się już w dzieciństwie. Im wcześniej zareagujemy, tym skutki w przyszłości będą mniejsze - mówi dr n. med. Artur Kochański, prezes Lubelskiego Stowarzyszenia Ochrony Zdrowia Psychicznego, które dzisiaj organizuje w Hotelu Victoria konferencję poświęconą zdrowiu psychicznemu najmłodszych. ©℗

Burzliwa inauguracja

Jubileusz 75-lecia UMCS

z protestami

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Największa lubelska uczelnia zainaugurowała nowy rok akademicki. Ale nie była to spokojna uroczystość. Poszło o medal dla wojewody

STRONA 4

eprasa.pl da077802f7

Pogoda w regionie

Dzisiaj

22°C
8°C

Barometr
1016 hPa
Wiatr
płd.-wsch. 14 km/h
Uwaga
wiatr słaby

Piątek	Sobota	Niedziela
20°C 7°C	19°C 8°C	19°C 7°C

Dziś imieniny: Rafała, Marcina

Karina Obara
redakcja@gk.pl

USZY SZEROKO OTWARTE

Komentarz

Po wyborach parlamentarnych zaczęła się dyskusja, kto ma w Polsce największe szanse na zostanie prezydentem. Sondaże pokazują, że Andrzej Duda wśród elektoratu PiS bije na głowę każdego kandydata. Po stronie opozycji, póki co, najlepszą pozycję ma Małgorzata Kidawa-Błońska, a dopiero za nią jest Donald Tusk, dalej ewentualnie Bogdan Zdrojewski czy Rafał Trzaskowski. To jednak początkowe sondaże i nie przywiązywałabym do nich większej wagi. Pamiętajmy, że zanim wygrał PiS, pozycja Bronisława Komorowskiego wydawała się nienaruszona, ale jego „niech zmieni pracę, weźmie kredyt'", wypowiedziane w stronę młodego obywatela troszczącego się o przyszłość swoją i siostry, całkowicie odmieniło los byłego prezydenta.

Przyszły prezydent Polski powinien pamiętać o tej wpadce kandydata PO. Polacy są szczególnie wyczuleni na arogancję i pogardę. Przy czym za pogardę mają każde zdanie rzucone przez polityków, które zawiera w sobie ocenę, że wyborcy PiS są niedojrzali, nie szanują demokracji i sprzedali się za 500 plus.

Dosadnie podsumowała to Justyna Kopińska, autorka reportaży o Polsce, które znacząco odmieniły życie dzieci w domach dziecka. Nie zgodziła się z reżyserem Krystianem Lupą, który w Onet.pl ocenił ostro elektorat prawicy jako ludzi niedorosłych do demokracji. „Polacy głosujący na PiS są dojrzali w tym sensie, że najpierw myślą o zabezpieczeniu potrzeb swoich dzieci, swojej rodziny. Jeśli nadal będziemy tak mówić, PiS porządzi 80 lat" - powiedziała Kopińska. I trudno się z nią nie zgodzić, gdy spojrzymy na wyniki badań dowodzących, że poziom nierówności w Polsce jest wysoki, a nawet rośnie. Polityka socjalna PiS znacząco nie poprawiła jeszcze losu wielu ludzi, ale przynajmniej dała im nadzieję, że nie są sami ze swoją biedą i że ktoś się o nich troszczy. Nie jest to nowa potrzeba społeczna pojawiająca się w dyskursie publicznym od 1989 r. Ale od czterech lat wybrzmiewa tak głośno, że już żadna partia ani żaden kandydat na prezydenta nie powinien zatykać uszu, udając, że jej nie słyszy.

Cudzoziemcy poznają nasz region „od kuchni"

Rozmowa

Zagraniczni studenci uczą się gotować potrawy typowe dla Lubelszczyzny, żeby potem promować je w swoich krajach. O projekcie „Smaki Lubelszczyzny bez granic" opowiada Mariola Tarnowska z Fundacji Regionalia Lubelszczyzny".

FOT. MATERIAŁY NADESŁANE

Mariola Tarnowska z Fundacji Regionalia Lubelszczyzny, która organizuje wydarzenie

Na czym polega ta akcja?

Można to nazwać taką wyprawą kulinarno-krajoznawczą dla cudzoziemskich studentów. Pierwsza edycja odbyła się w maju, a druga czeka nas już 26 października. Najpierw studenci wspólnie ugotują potrawy typowe dla Lubelszczyzny w Studiu Kulinarnym „Kuchnia Brudzia", a następnie zwiedzą pałac w Kozłówce.

O jakich potrawach na przykład mowa?

Grupa studentów pochodzących m.in. z Brazylii, Emiratów Arabskich, Ukrainy, Irlandii, Tajwanu przygotuje np. pierogi z kaszą i serem, bigos z kapusty kiszonej, kapustę z grochem czy żurek na wędzonce z jajkiem. Po pierwszej edycji projektu widzimy, że te zajęcia bardzo się spodobały uczestnikom. Dzięki temu możemy promować nasze dziedzictwo kulinarne. A oni będą ambasadorami naszych lubelskich smaków. Po powrocie do swoich krajów będą mogli wykonywać te potrawy w swoich ojczyznach na podstawie otrzymanych w czasie warsztatów przepisów.

Skąd pomysł na taką akcję?

W czasie kulinarnego spotkania z przyjaciółką uczącą języka polskiego cudzoziemców narodził się pomysł popularyzacji aspektu kulinarnego i krajoznawczego naszego regionu wśród zagranicznych studentów uczących się na Uniwersytecie Przyrodnicznym. Tak naprawdę cudoziemcy uczący się na lubelskich uczelniach nie mają możliwości zapoznania się z potrawami typowymi dla naszego regionu i nasza fundacja pragnie stworzyć im taką okazję. W najbliższym wydarzeniu wezmą udział również studenci UMCS czy Politechniki Lubelskiej.

Czy są plany na kolejne takie wydarzenia?

Tak, planujemy zorganizować je w okresie przedświątecznym. Tematem głównym będą oczywiście potrawy świąteczne. Chcemy też, aby studenci zagraniczni spróbowali przygotować dekoracje ze słomy. Aby się zapisać, trzeba zajrzeć na facebookową stronę Fundacji Regionalia Lubelszczyzny.

Gabriela Bogaczyk

Zobacz pół tysiąca krawatów z odległych części świata

Wystawa

Gabriela Bogaczyk
g.bogaczyk@kurierlubelski.pl

Do końca stycznia można oglądać niepowtarzalną wystawę... krawatów. Zaprasza Dom Pomocy Społecznej przy ul. Kosmonautów.

Krawaty są własnością lublinianina, Kazimierza Witka, który kolekcjonuje je od dziesięciu lat. Pochodzą z różnych zakątków świata, m.in. z Wysp Karaibskich czy Iranu, krajów afrykańskich bądź dawnej Czechosłowacji. Właściciel kolekcji jest emerytowanym pilotem, solistą Kapeli Bliżej Siebie, ale także społecznikiem.

Skąd u niego ta pasja? - Podróżowałem sporo po świecie, gdzie musiałem często występować pod krawatem. I tak jakoś pomyślałem, że może zacznę je zbierać. Dostawałem je również od znajomych z podróży. Łącznie mam ich z pół tysiąca - tłumaczy. Na wystawie znajdziemy krawaty we wszystkich odcieniach tęczy i z różnymi wzorami. Są na nich np. gęsi, golfiści, palmy, spadochrony, helikoptery czy bałwany.

Wystawę można oglądać do końca stycznia w Małej Galerii mieszczącej się w Domu Pomocy Społecznej dla Osób Niepełnosprawnych Fizycznie przy ul. Kosmonautów 78 w Lublinie. Kolekcję można oglądać w godz. 8-15. ©℗

Studenci szukali ofert zatrudnienia i rozwoju

Praca

Piotr Nowak
p.nowak@kurierlubelski.pl

Oferty pracy, szkoleń, stażu i praktyk czekały na uczestników Dnia Kariery na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie. Około 50 wystawców prezentowało się w centrum kongresowym.

Podczas Dnia Kariery prezentowały się przedsiębiorstwa i służby poszukujące kandydatów do pracy i firmy oferujące szkolenia. Głównym punktem wydarzenia były warsztaty, których celem było doskonalenie umiejętności miękkich, zwiększenie kreatywności i budowanie osobistej marki. Odbyły się panele dyskusyjne z przedstawicielami pracodawców, można było uzyskać informacje na temat zasad rekrutacji oraz możliwości rozwoju w konkretnych branżach. Organizatorem wydarzenia był Miejski Urząd Pracy w Lublinie. ©℗

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Na wczorajszy Dzień Kariery przyszło wielu studentów zainteresowanych swoją przyszłością zawodową. Gośćmi wydarzenia były też osoby poszukujące zatrudnienia już teraz

DYŻURNY KL

Dzień dobry! Melduje się Państwu reporter dyżurny. Zachęcam do śledzenia naszego serwisu kurierlubelski.pl, facebook.com/Kurierlubelski.pl
Piszcie do nas:
redakcja@kurierlubelski.pl

Gabriela Bogaczyk
81 446 28 23

PISALIŚMY

24.10.1957

Czarny dzień lubelskich spekulantów

- Akcja „Bazar" udała się. Wartość zakwestionowanych towarów przekracza sumę 500 000 zł - pisaliśmy na łamach „Kuriera Lubelskiego" 24 października 1957 roku. - Wczoraj od samego rana na Komendzie Miasta MO panowała gorączka. Oficerowie opracowywali ostatnie szczegóły akcji oznaczonej kryptonimem "B" - "Bazar". Przed gmach zajeżdżały ciężarówki pełne milicjantów. Radiowozy podawały ostatnie meldunki. Wreszcie godzina 10 - krótka narada i kierunek Podzamcze i targ przy ul. Pocztowej. Około 400 milicjantów otoczyło w mgnieniu oka ciasnym pierścieniem oba targowiska i do akcji wkroczyli przedstawiciele PIH, prokuratury, inspektoratu kontrolno-rewizyjnego i komisji do walki ze spekulacją. Akcja wywołała w mieście wielkie poruszenie. Dominująca część mieszkańców mówiła z zadowoleniem o tym, że wreszcie dobrano się do skóry spekulantom i różnym niebieskim ptaszkom. Inni natomiast twierdzili, że akcja milicji zbyt przypomina czasy okupacji.

KALENDARIUM 24.10

1795
Rosja, Prusy i Austria podpisały akt III rozbioru Polski.

1929
Czarny czwartek: krach na giełdzie nowojorskiej zapoczątkował tzw. wielki kryzys.

1931
Al Capone został skazany na karę 11 lat pozbawienia wolności za oszustwa podatkowe.

1934
Prezydent Ignacy Mościcki wydał rozporządzenie o utworzeniu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

1945
Polska wstąpiła do ONZ.

1989
Podczas wspinaczki na himalajski ośmiotysięcznik Lhotse zginął Jerzy Kukuczka.

2005
Rafał Blechacz wygrał XV Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina. **PAJ**

eprasa.pl da077802f7

Lublinianka nie rezygnuje. Ale potrzebuje milionów na dokończenie stadionu

Artur Jurkowski
a.jurkowski@kurierlubelski.pl

Inwestycje

Trybuny z pomieszczeniami klubowymi, mały hotel dla drużyny przyjezdnej, ogrodzenie stadionu, bieżnie – Lublinianka szykuje się do ostatniego etapu przebudowy obiektu przy ul. Leszczyńskiego. Jest jednak problem: na roboty trzeba około 20 milionów złotych.

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Przebudowa stadionu Lublinianki przy ul. Leszczyńskiego pochłonęła do tej pory 4,3 mln zł

- O tym, że znajdziemy inwestora, który zbuduje wszystko za własne pieniądze, raczej możemy zapomnieć. A naprawdę zostało już niedużo, aby zakończyć przebudowę stadionu przy ul. Leszczyńskiego - przyznaje Krzysztof Gil, prezes Lublinianki.

MOSiR „Bystrzyca", który jest właścicielem terenu przy Leszczyńskiego, ogłosił właśnie przetarg na wykonanie dokumentacji budowlano-wykonawczej dla planowych jeszcze obiektów i urządzeń na stadionie. Projektant będzie musiał uzyskać też pozwolenie na budowę.

- To kluczowe dla naszych przyszłych starań o pieniądze. Bez projektu i pozwoleń na budowę nikt nie będzie chciał z nami rozmawiać - tłumaczy Gil.

Trybuna, hotel, bieżnia

Przetarg ogłoszony przez MOSiR obejmuje opracowanie dokumentacji dla kilku budowli stadionowych. Najpoważniejsza z nich - i co za tym idzie najdroższa - będzie trybuna. Ma pomieścić 2 tysiące widzów. Miałaby powstać od strony budynku klubowego. - Mówimy o rozwiązaniu podobnym do tego, które zostało zrealizowane na stadionie lekkoatletycznym przy al. Piłsudskiego - opisuje Miłosz Bednarczyk, rzecznik MOSiR „Bystrzyca".

- Mieściłyby się w niej szatnie z prysznicami, magazyny, biura ale też powierzchnie komercyjne, wynajęcie których dostarczyłoby pieniędzy na utrzymanie obiektu - dodaje Gil.

W planach są też hotelik (minimum 44 miejsca noclegowe) dla zawodników drużyny przyjezdnej, z częścią rehabilitacyjną i konferencyjną. Mają powstać drogi dojazdowe, parking, ponadto bieżnia treningowa. Sam teren ma zostać ogrodzony.

MOSiR daje przyszłemu projektantowi maksymalnie 210 dni na wykonanie zlecenia.

Skąd wziąć 20 milionów

Na sfinansowanie opracowania dokumentacji Lublinianka zdobyła pieniądze w ramach budżetu obywatelskiego. Dysponuje kwotą 300 tys. zł.

Problemem jest finansowanie przyszłych robót budowlanych. Dotychczas głównym źródłem pieniędzy na przebudowę stadionu był budżet obywatelski. Lublinianka zdobyła w ten sposób 4,3 mln zł. Od tego roku klub ma jednak zamkniętą drogę do korzystania z budżetu obywatelskiego.

Ile potrzebują na dokończenie przebudowy? - Najkosztowniejsza będzie trybuna. Koszty jej wykonania szacujemy na 15-20 mln zł. Pozostałe prace, m.in. ogrodzenie, bieżnia i dojazdy, to wydatek ok. 1-1,5 mln zł - mówi Gil.

Klub nie ma co liczyć na wsparcie finansowe ze strony MOSiR. - Spółka nie dysponuje środkami na realizację inwestycji - zastrzega Bednarczyk.

Lublinianka liczy na środki zewnętrzne. - Np. z Ministerstwa Sportu i Turystyki, Urzędu Marszałkowskiego, PZPN - wskazuje Gil. Klub liczy także na pieniądze z ratusza. I przypomina, że na przebudowę stadionu były „zarezerwowane" pieniądze ze sprzedaży ponadpółhektarowej działki u zbiegu ul. Leszczyńskiego i Długosza. Ratusz pięć lat temu dostał za nią 6,5 mln zł. - W uchwale umożliwiającej sprzedaż działki, gdzie stanął apartamentowiec, zapisano, że część pozyskanych pieniędzy zostanie przeznaczona na modernizację stadionu. Zostaje jeszcze do zdobycia 10-12 mln zł. I chyba jest możliwe, aby je uzyskać - wskazuje Gil.

W 2021 r. Lublinianka będzie obchodzić 100-lecie istnienia. ©℗

CSK ma nowego dyrektora. Ale to nie koniec roszad u marszałka

Kultura

Sławomir Skomra
s.skomra@kurierlubelski.pl

Katarzyna Sienkiewicz została nowym szefem CSK. Zapowiadają się też kolejne zmiany na stanowiskach dyrektorów instytucji kultury podległych marszałkowi województwa.

FOT. ARCHIWUM KURIERA LUBELSKIEGO

Katarzyna Sienkiewicz, p.o. dyrektora CSK

W środę nowym pełniącym obowiązki dyrektora największej instytucji kultury w regionie została Katarzyna Sienkiewicz. Do niedawna była zastępcą redaktor naczelnej „Kuriera Lubelskiego". Pracowała w tym tytule od 2003 r. a wcześniej w „Gazecie Wyborczej" i w „Dzienniku Wschodnim".

Doniesienia o tym, że to właśnie ona zostanie nową szefową Centrum Spotkania Kultur w Lublinie pojawiły się już kilka tygodni temu. Rzecznik marszałka Remigiusz Małecki stanowczo je wówczas dementował i nazywał „fake newsem". Jak tłumaczy swoje zachowanie? - Wówczas nie było takiego tematu, a teraz jest - przekonuje dziś Małecki.

MKiDN zaskoczone

Tymczasem do 8 listopada można składać dokumenty w konkursach na dyrektorów Muzeum Lubelskiego i Muzeum Zamoyskich w Kozłówce. Problem w tym, że konkursy mogą być ogłoszone niezgodnie z przepisami. Chodzi o to, że według rozporządzenia z kwietnia tego roku konkursy powinny być ogłoszone najpóźniej na trzy miesiące przed upływem „okresu, na jaki został powołany dotychczasowy dyrektor instytucji kultury innej niż instytucja artystyczna".

Czyli najpóźniej 30 września. Tymczasem ogłoszenie ukazało się w Biuletynie Informacji Publicznej 8 października o czym świadczy elektroniczna metryka dokumentu.

Zapytaliśmy o tę kwestię Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które jest współprowadzącym Muzeum Lubelskie. Resort nie odnosi się do problemu dat.

Jest za to zaskoczony, że w ogóle konkurs został ogłoszony. - Jednocześnie Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego nie podjął rozmowy z MKiDN jako jednym ze współorganizatorów Muzeum nt. uzgodnienia formuły wyłonienia kandydata na dyrektora, czego wymaga ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, a co już zasygnalizowaliśmy Samorządowi Województwa Lubelskiego. Obecnie czekamy na stosowne pismo z Urzędu Marszałkowskiego - informuje Anna Bocian, rzeczniczka resortu.

Remigiusz Małecki, rzecznik prasowy marszałka utrzymuje, że o zamiarze ogłoszenia konkursu MKiDNzostało poinformowane jeszcze we wrześniu.

Obecnie Muzeum Lubelskim kieruje Katarzyna Mieczkowska, Muzeum Zamoyskich - Anna Fic-Lazor. ©℗

MATERIAŁ PROMOCYJNY 009326344

Żmijowisko – nowy serial już w listopadzie na antenie Canal+. Czy ma szanse pobić kultowego Belfra?

Żmijowisko – najbardziej wyczekiwana produkcja serialowa tego roku, już w listopadzie pojawi się na antenie Canal+. Czy ma szansę pobić kultowego Belfra? Jak najbardziej. Nowy serial, podobnie jak pierwszy sezon Belfra, wyreżyserował Łukasz Palkowski. Na planie udało się zgromadzić uznanych aktorów. W roli głównej zobaczymy Pawła Domagałę, a także m.in.: Agnieszkę Żulewską, Cezarego Pazurę, Piotra Stramowskiego, Wojciecha Zielińskiego, Martę Malikowską, Joachima Lamżę i Davinę Reeves-Ciarę. W serialu wystąpią również utalentowani aktorzy młodego pokolenia: Kamila Urzędowska, Stanisław Cywka i Hanna Koczewska. A co najważniejsze z punktu widzenia widza, Żmijowisko to przede wszystkim doskonała, wciągająca historia, która powstała na podstawie bestsellerowej powieści Wojciecha Chmielarza.

Canal+ świadomie inwestuje w serialowe produkcje własne. Dzięki temu widzowie mogli oglądać tylko w ostatnim czasie takie hity, jak wspomniany „Belfer", „Kruk. Szepty słychać po zmroku", „Nielegalnych" czy „Zasadę przyjemności", a za chwilę będą mieli szansę zobaczyć „Mały zgon" czy „Króla". Można powiedzieć, że stacja przyzwyczaiła nas do wysokiego poziomu swoich serialowych produkcji i wszystko wskazuje na to, że ta najnowsza - Żmijowisko, również nas nie zawiedzie. Co wyróżnia nowy projekt Łukasza Palkowskiego? Jak podkreśla sam reżyser, szykuje nam się prawdziwa, zupełnie nowa gatunkowo serialowa uczta z elementami powieści obyczajowej, dramatu, thrillera psychologicznego i kryminału:

„Żmijowisko" będzie miało zupełnie inny klimat, odmienny rodzaj narracji. Oczywiście towarzyszy nam i tutaj pewna zagadka, ale mam nadzieję, że ten serial będzie nową kartą na polu polskiego kryminału, mocnym thrillerem psychologicznym.

Co najbardziej interesujące dla odbiorcy - frapującą historię, którą zobaczymy w Żmijowisku, stworzył w swojej książce Wojciech Chmielarz. Autor bestsellerowej powieści wraz Daną Łukasińską napisali scenariusz serialu, który, co powinno ucieszyć czytelników, jest dość wierną adaptacją książkowego pierwowzoru:

Oczywiście musieliśmy wprowadzić pewne zmiany w stosunku do książki, ponieważ język literacki jest zupełnie inny niż język filmu. Wydaje mi się jednak, że scenariusz jest tak wierny książce, jak to tylko było możliwe – mówi Wojciech Chmielarz.

Serial zapowiada się ekscytująco z jeszcze jednego powodu. Mało jest na polskim rynku produkcji tak bez ogródek i szczegółowo kreślących skomplikowane psychologiczne i niejednoznaczne portrety bohaterów. W Żmijowisku od emocji uciec nie sposób, jest frustracja, trudne relacje i namiętności. Kłamstwo, zdrady oraz obsesja zazdrości i nienawiści, która finalnie prowadzi do tragedii, a co za tym idzie - kryminalnej zagadki. Wobec takiej mieszanki trudno przejść obojętnie.

O czym jest serial?

„Żmijowisko" to historia o grupie trzydziestoparoletnich ludzi, przyjaciół ze studiów. Raz w roku spędzają część urlopu wspólnie wyjeżdżają wraz z całymi rodzinami na letnisko do tytułowego Żmijowiska. Podczas jednego z takich wspólnych wyjazdów po zakrapianej alkoholem imprezie znika 15-letnia Ada (Hanna Koczewska), córka Arka (Paweł Domagała) i Kamili (Agnieszka Żulewska). Rozpoczynają się zakrojone na szeroką skalę poszukiwania, jednak dziewczyny nie udaje się odnaleźć. Rok później jej ojciec wraca na miejsce tragedii, aby jeszcze raz spróbować rozwikłać zagadkę zaginięcia córki.

Premiera serialu 3 listopada o godz. 21:30.

eprasa.pl da077802f7

Inwestycje

Pieniądze na szkolne termomodernizacje

Ponad 7,3 mln zł dofinansowania otrzymał Lublin z funduszy unijnych. Pieniądze trafią na termomodernizacje trzech szkół. Chodzi o Szkołę Podstawową nr 6 przy ul. Czwartaków, Zespoł Szkół Budowlanych przy ul. Słowiczej oraz Zespół Szkół Transportowo-Komunikacyjnych przy ul. Zemborzyckiej. Całkowita wartość projektu to prawie 13,5 mln zł.**(JAXA)**

Gm. Ulhówek

Zastrzelił znajomego na polowaniu

Celował do biegnącego dzika, ale przez pomyłkę postrzelił swojego znajomego. Zakończył się proces apelacyjny Tomasza R., oskarżonego o nieumyślne spowodowanie śmierci. Sąd Okręgowy w Zamościu skazał 63-latka na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata, zobowiązał go do zapłaty 10 tys. zł grzywny i po 40 tys. zł zadośćuczynienia dla członków rodziny zmarłego Bartłomieja i Elżbiety M. **(PN)**

Pożegnania

Lublin pożegnał swojego długoletniego trębacza

- Odszedł od nas człowiek niezwykły – podkreślał Krzysztof Żuk, prezydent Lublina. W środę odbył się pogrzeb Onufrego Koszarnego, wieloletniego trębacza ratusza. Prezydent Lublina wręczył wczoraj rodzinie Onufrego Koszarnego Medal Zasłużonego Dla Lublina.
Onufry Koszarny zmarł w poniedziałek. Przez 25 lat z balkonu ratusza grał hejnał Lublina.
Urodził się w 1933 roku w Hucie Dzierążyńskiej niedaleko Tomaszowa Lubelskiego. Pochodził z umuzykalnionej rodziny, jego ojciec grał na skrzypcach i na klarnecie, stryj na trąbce.
Od najmłodszych lat związany był z muzyką, w latach 1953-1956 podczas służby wojskowej nabrał praktyki w orkiestrze wojskowej. Później przez 32 lata grał w orkiestrze w Fabryce Samochodów Ciężarowych i przez siedem lat w orkiestrze górniczej. Był również członkiem Zespołu Pieśni i Tańca „Dąbrowica".**(JAXA)**

FOT. MAŁGORZATA GENCA

Pogrzeb Onufrego Koszarnego, wieloletniego trębacza Lublina, odbył się w kościele pw. św. Agnieszki na Kalinowszczyznie

Jubileuszowa inauguracja UMCS z protestami w tle

Patrycja Pakuła
p.pakula@kurierlubelski.pl

Uczelnie

75. inauguracja roku akademickiego, która odbyła się w środę na UMCS, była bardzo emocjonująca. Wszystko przez protesty przeciwko wręczeniu medalu „Zasłużony dla UMCS" lubelskiemu wojewodzie.

- Protestują Ci, którzy protestowali swego czasu, kiedy robiliśmy reformę uniwersytetu, zmienialiśmy strukturę - mówił na chwilę przed inauguracją rektor UMCS prof. Stanisław Michałowski. I dodał: - Nie mówię tego złośliwie, tylko cieszyłbym się, gdyby te osoby przyszły i powiedziały „Panie rektorze, chcę pomóc". Niestety protestować jest najłatwiej, natomiast budować jest trudniej.

Wypowiedź rektora była odpowiedzią na zarzuty, jakie pojawiły się w związku z wręczeniem nagrody „Zasłużony dla UMCS" wojewodzie Przemysławowi Czarnkowi. Środowiska związane z LGBT nie zgadzają się z tą decyzją, o czym otwarcie poinformowały władze uczelni. Dr hab. Tomasz Kitliński, wieloletni pracownik UMCS-u, apelował: - 75 lat temu powstała pierwsza uczelnia wyzwolonej Polski, UMCS. Dziś medal Przyjaciół Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej władze uczelni bez żadnych konsultacji z nami, pracownikami, przekazują wojewodzie lubelskiemu Przemysławowi Czarnkowi, który szczyci się nienawiścią do Ukraińców, LGBT, muzułmanów, a rolę kobiet ogranicza do reprodukcji. Dlatego proszę, aby zrezygnowano dzisiaj z wręczenia medalu.

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Nagrodzeni Medalem Amicis Univesitatis Mariae Curie-Skłodowska od lewej: członkini zarządu NBP Teresa Czerwińska, wojewoda Przemysław Czarnek, marszałek Jarosław Stawiarski i prezydent Krzysztof Żuk

List otwarty z krytyką przyznania medalu wojewodzie wystosowało także stowarzyszenie Homo Faber. Rektor Michałowski tak tłumaczył decyzję Senatu uczelni: - Przyznajemy te medale osobom, które nam naprawdę pomogły w rozbudowie uczelni. Nie patrzę na względy polityczne, mnie nie interesują poglądy pana wojewody. Jeśli patrzycie na kampus zachodni, na to, co się zmieniło w otoczeniu uczelni, to zasługa właśnie tych osób, które chcemy dzisiaj, w dniu 75-lecia uczelni, nagrodzić - podkreślał.

75 lat UMCS w Lublinie

- 75 lat temu pierwszy rektor Henryk Raabe, człowiek wspaniały, chciał zbudować uniwersytet dobry, który w pierwotnej wersji miał być uniwersytetem medyczno-przyrodniczym i chciał zbudować uniwersytet niezależny od władz, co kosztowało go oczywiście stanowisko - opowiadał obecny rektor UMCS. - Z tej uczelni powstały inne lubelskie uniwersytety, jak medyczny i przyrodniczy, współczesna politechnika, a nawet uniwersytet w Rzeszowie.

Przez cały okres swojego istnienia UMCS doczekał się przeszło 242 tys. studentów. - Ja już się czasem śmieję, że za moment dorównamy liczbą naszych absolwentów mieszkańcom Lublina - żartował prof. Michałowski. Tylko w tym roku studia rozpoczęło 8 tys. żaków, w tym blisko 800 cudzoziemców, m.in. z Portugalii, Hiszpanii czy Indii.

Również od tego roku ukonstytuowała się nowa struktura uczelni, składającej się teraz z 12 wydziałów, 23 instytutów i 136 katedr. Wybrano też pierwszą Radę Uczelni, w której skład wchodzą przedstawiciele nauki oraz środowiska społeczno-gospodarczego.

Jubileuszowa inauguracja

Samą uroczystość inaugurującą nowy rok akademicki poprzedziło otwarcie wystawy „Maria Skłodowska-Curie i jej rodzina". - Jest to dla mnie niesamowicie poruszające i niezwykłe, że mogłem tutaj odnaleźć zdjęcia, których jeszcze nie znałem. Myślę, że jest to wspaniałe przedstawienie naszej rodziny. Jeszcze raz dziękuję - mówił gość specjalny, wnuk patronki, prof. Pierre Joliot, który do Lublina przybył wraz z żoną Anne.

Dziś na zwieńczenie obchodów jubileuszu uczelni odbędzie się uroczystość wręczenia doktoratu honoris causa potomkowi polskiej noblistki, patronki uniwersytetu. ©℗

Przez Fabryczną możemy pojechać jeszcze w tym tygodniu

Drogi

Artur Jurkowski
a.jurkowski@kurierlubelski.pl

W sobotę otwarte dla ruchu mają być w pełni rondo Lubelskiego Lipca'80, ul. Fabryczna i Al. Zygmuntowskie - to jeszcze nieoficjalna wiadomość. Ratusz potwierdza, że prace drogowe są na ukończeniu i nie ma żadnych opóźnień.

- Inwestycja przebiega zgodnie z planem, dokładamy wszelkich starań by przebudowa zakończyła się w terminie i nie mamy sygnałów od wykonawcy, by miały pojawić się utrudnienia - mówi Grzegorz Jędrek z biura prasowego ratusza.

Planowy termin to 31 października. Ale nieoficjalnie udało nam się dowiedzieć, że ruch wróci na całe rondo przy Gali oraz Fabryczną i Al. Zygmuntowskie już od soboty. - Zakończyliśmy układanie nawierzchni na wjazdach na ul. Bronowicką, Kościelną i 1 Maja. Zakończono montaż słupów trakcyjnych i w 80 proc. zamontowano oświetlenie. Położone zostały fundamenty pod sygnalizację świetlną i rozpoczął się montaż sygnalizatorów i wysięgników. Zakończyło się w większości malowanie znaków poziomych, montowane jest oznakowanie pionowe, trwają prace na chodnikach - wylicza Jędrek. I dodaje: - Gotowe są zatoki przystankowe przebudowywane w ramach inwestycji, postawione są wiaty, trwają ostatnie prace szklarskie.

- Jesteśmy przygotowani aby w każdej chwili uruchomić przejazdy komunikacji miejskiej na przebudowanym skrzyżowaniu - zapewnia Tomasz Fulara, prezes MPK.©℗

FOT. MAŁGORZATA GENCA

Przebudowa ronda przy Gali kosztuje 61 mln. Inwestycja obejmowała też m.in. przebudowę mostu na Czerniejówce

eprasa.pl da077802f7

Komisariat w Wisznicach gotowy, teraz czas na Sławatycze, Annopol i Rejowiec Fabryczny

Sławomir Skomra
s.skomra@kurierlubelski.pl

Policja

Pięć komisariatów i osiem posterunków . To bilans inwestycji lubelskiej policji w ostatnich latach.

- Dziękuję wszystkim, którzy dołożyli wszelkich starań, abyśmy mogli tu stać i otwierać ten nowoczesny budynek - mówił we wtorek w gminie Wisznice Komendant Wojewódzki Policji w Lublinie insp. Robert Szewc. Działo się to podczas oficjalnego otwarcia komisariatu w tej gminie.

FOT. KWP LUBLIN

Otwarcie nowego komisariatu policji w gminie Wisznice. Będzie tu służyło 28 policjantów

Budowę rozpoczęto w 2017 roku, a oficjalnie nowy komisariat policji w Wisznicach (powiat bialski) otwarto we wtorek. Komisariat kosztował ok 5 mln zł i jest to nowowczesny budynek, w środku którego na 600 m kw. znajdują się pomieszczenia biurowe, szatnie a także siłownia. Budynek jest dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. W jednostce w Wisznicach służy 28 policjantów, którzy mają pod opieką sześć gmin.

Ta inwestycja jest jedną z wielu w ramach programu przywracania posterunków i komisariatów policji w mniejszych miejscowościach.

Na początku tego roku otwarto np. posterunek w chełmskiej gminie Siedliszcze. Jej burmistrz Hieronim Zonik wspomina: - Został zlikwidowany lata temu i o razu się temu sprzeciwialiśmy. Przecież policja jest tu potrzebna. Przez nasz teren przebiega droga krajowa numer 12 i jesteśmy drugą co do wielkości gminą w powiecie chełmskim - opowiada.

Samorządowcy próbowali jakoś przekonać policję, żeby posterunek utrzymać, ale ciągle słyszeli: koszty, koszty, koszty.

- To zadeklarowaliśmy, że będziemy współfinansować posterunek - dodaje burmistrz, ale i to nie pomogło. Dopiero gdy nowy rząd od 2016 r. zaczął przywracać polikwidowane posterunki i komisariaty wszystko się zmieniło. - Dołożyliśmy się do budowy i kupna samochodów, ale teraz nie współfinansujemy posterunku. Różnica jest duża. Mieszkańcy obecność policji bardzo sobie chwalą i przyznają, że ma to wpływ na ich poczucie bezpieczeństwa - mówi Zonik.

W latach 2016-2018 na terenie lubelskiego garnizonu policji otwarto siedem posterunków. - W 2019 r. otworzono trzy komisariaty oraz planowane jest otwarcie jednego posterunku oraz dwóch komisariatów - wylicza podinsp. Renata Laszczka-Rusek, rzecznik komendatna wojewódzkiego.

Będą to posterunek w Sławatyczach i komisariaty w Annopolu i Rejowcu Fabrycznym.©℗

Dobiegł końca proces o usiłowanie zabójstwa

Z wokandy

Piotr Nowak
p.nowak@kurierlubelski.pl

Awantura w kamienicy w centrum Lublina zakończyła się zarzutami. W środę wygłoszono mowy końcowe w procesie Macieja S. 33-latek jest oskarżony o usiłowanie zabójstwa ojca. Oskarżony i pokrzywdzony odmówili składania zeznań.

Pod koniec września 2018 r. policjanci otrzymali zgłoszenie o mężczyźnie, który ugodził ojca nożem. Wieczorem przed kamienicą przy ul. Krótkiej funkcjonariusze znaleźli pokrzywdzonego. Miał krew na szyi. W mieszkaniu zastali jego syna - Macieja S. - Kontakt z nim był utrudniony. Wydaje mi się, że był pod wpływem jakichś środków - zeznał policjant. W kieszeni Macieja S. funkcjonariusze znaleźli scyzoryk pokryty krwią. Maciej S. został zatrzymany. Jego ojciec trafił do szpitala. Na jego szyi lekarze dostrzegli liczne rany, z których jedna, w pobliżu krtani, mogła skutkować śmiercią lub ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu.

33-latek został oskarżony o usiłowanie zabójstwa. Proces toczył się przed Sądem Okręgowym w Lublinie. Wczoraj wygłoszono mowy końcowe. - Wnoszę o uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów - powiedział prokurator. - Z materiału dowodowego nijak, moim zdaniem, nie wynika, żeby Maciej S. chciał zabić ojca - oznajmił obrońca 33-latka. Adwokat wnosi o uniewinnienie swojego klienta. Prokurator chce 10 lat więzienia. Wyrok zapadnie w listopadzie. ©℗

FOT. ANETA GALEK

Dożynkowa zmienia asfalt. Remont drogi ma być zakończony do 20 listopada. Inwestycja obejmuje jezdnię na odcinku 843 metrów, pomiędzy skrzyżowaniem z al. Spółdzielczości Pracy a ul. Laurową. (JAXA)

REKLAMA 009389428
UWAGA LUBLIN
PRACA W BIURZE DLA KAŻDEGO
CO OFERUJEMY?
• DOBRE WYNAGRODZENIE
• PRACA OD 8.00 DO 16.00
• STABILNE ZATRUDNIENIE
• WYNAGRODZENIE NA CZAS
• MOŻLIWOŚĆ AWANSU
• PROFESJONALNE SZKOLENIE
• NIE WYMAGAMY DOŚWIADCZENIA
• PRZYJDŹ DO NAS LUB ZADZWOŃ
LUBLIN, UL. ZANA 43
505 320 339

REKLAMA 009373154
AUTOPART WSCHÓD
AKUMULATORY
CZĘŚCI SAMOCHODOWE
NITOWANIE OKŁADZIN
ul. Krochmalna 4a
lublin@autopartwschod.pl
www.autopartwschod.pl
tel./fax 81 532 55 39
kom. Anna 502 715 159
kom. Andrzej 502 225 342

REKLAMA 009366658
Pensjonat Turzyna
Dom Opieki dla Seniorów
Przyjedź do nas na dzień, na tydzień
- zostaniesz na stałe!
PENSJONAT TURZYNA, GÓRNIKI 106A
23-460 Józefów koło Biłgoraja, woj. lubelskie.
Kontakt telefoniczny: 667 513 777 lub 84 687 94 68, e-mail: turzyna@wp.pl

REKLAMA 009198232
CNC.lublin.pl
Szkolenie operatorów CNC
SZKOLENIA OPERATORÓW OBRABIAREK STEROWANYCH NUMERYCZNIE
• od podstaw • weekendowe • ze stażem produkcyjnym
Po ukończeniu szkolenia – zaświadczenie w języku polskim i angielskim.
501 778 538 lub info@cnc.lublin.pl
Więcej na www.cnc.lublin.pl
Nasz adres: Centrum Szkoleniowe, ul. Głęboka 10/16, 20-618 Lublin

REKLAMA 009382006
NIE POZWÓL, ABY
CUKRZYCA
DOPROWADZIŁA DO
CHORÓB
SERCA
Badanie PROMINENT bada bezpieczeństwo i skuteczność nowego leku dla osób z cukrzycą typu 2, podwyższonym poziomem trójglicerydów (rodzaju tłuszczu we krwi) i miażdżycą, znaną również jako stwardnienie lub zwężenie tętnic, celem ustalenia, czy może on zmniejszać ryzyko zawałów i innych chorób serca.
BADANIE PROMINENT
Możesz się kwalifikować, jeśli:
- masz ukończone 18 lat
- masz zdiagnozowaną cukrzycę typu 2
- masz umiarkowanie wysoki poziom trójglicerydów
- masz miażdżycę
Zakwalifikowani uczestnicy bezpłatnie otrzymają badany lek i opiekę medyczną w ramach badania.
Więcej informacji na temat badania i kryteriów kwalifikacyjnych można uzyskać pod numerem telefonu:
KO-MED CENTRA KLINICZNE Sp. z o. o.
ul. Tetmajera 21, Lublin 20-362
48-81-884-7291
KO-MED CENTRA KLINICZNE
[V02 PL] 01/10/18

eprasa.pl da077802f7

009398499

Wyrazy głębokiego współczucia
i słowa otuchy w trudnych chwilach

Dyrektorowi Generalnemu
Marcinowi Mazurowi
i Jego Najbliższym

z powodu śmierci

ŚP

Taty

składają
Zarząd i Pracownicy Hoteli
H15 Boutique Warszawa, H15 Jana Kraków,
Hotel Francuski Kraków

009397379

Pani Dyrektor

Beacie Mazur

wyrazy współczucia i najszczersze słowa otuchy
w trudnych chwilach po śmierci

Męża

składają

Pracownicy i Współpracownicy
Miejskiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności
w Lublinie

Autobusy na prąd będą wozić pasażerów w Lublinie

Artur Jurkowski
a.jurkowski@kurierlubelski.pl

Transport

62 mln zł wyda Lublin na kupno 20 elektrycznych autobusów. Pierwsze pięć pojazdów pojawi się w mieście za ponad 1,5 roku, pozostałe - we wrześniu 2021 r.

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Elektryczne autobusy będą obsługiwać linie 13, 23, 29

Pojazdy dostarczy firma Solaris. - Dostawa pojazdów nastąpi w dwóch partiach. Pierwsza piątka elektrobusów zostanie dostarczona do połowy czerwca 2021 r., a pozostałe 15 sztuk najpóźniej do 15 września 2021 r. - informuje Justyna Góźdź, rzeczniczka ZTM. Wczoraj ZTM rozstrzygnął przetarg na dostawę tych pojazdów.

Nie będą to tanie zakupy. - Za 20 elektrycznych autobusów miasto zapłaci ponad 62 mln zł - przypomina Góźdź.

To dużo więcej niż planował wydać ZTM. Zarząd zarezerwował na ten cel niespełna 53 mln zł. Rozstrzygnięcie przetargu stanęło pod znakiem zapytania. Było to już trzecie postępowanie na dostawę pojazdów. Poprzednie dwa unieważniono ze względu na zbyt drogie oferty dostawców.

Pomocną dłoń do Lublina wyciągnęło Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju. Zwiększyło poziom unijnego dofinansowania do tego projektu. - To kolejny krok Lublina w kierunku szeroko pojętej elektromobilności - komentował wówczas Krzysztof Żuk, prezydent Lublina.

Pojazdy będą niskopodłogowe o długości 12 metrów, przystosowane do przewozu osób niepełnosprawnych, monitorowane, klimatyzowane, wyposażone w biletomaty, bramki liczenia pasażerów oraz porty USB do ładowania urządzeń mobilnych. - Autobusy dedykowane są do linii komunikacyjnych nr: 13, 23 i 29 - zapowiada Góźdź.

Wraz z dostawą „elektryków" zostanie dostarczona także infrastruktura do ich ładowania. - I tak, na pętli przy ul. Choiny będą zlokalizowane 4 ładowarki dużej mocy, natomiast na zajezdni przy ul. A. Grygowej będzie 9 ładowarek podwójnych i dwie mobilne umożliwiające ładowanie nocne - wyjaśnia Góźdź.

Ładowarki na Choinach staną na terenie nowej pętli dla komunikacji miejskiej. Powstała ona przy granicy miasta.

Solaris w tym tygodniu wgrał też dwa przetargi na dostawę dla Lublina łącznie 15 trolejbusów przegubowych. Łącznie ZTM zapłaci za nie ponad 44 mln zł.

- W części wschodniej Polski jest to jeden z największych zakupów pojazdów niskoemisyjnych wraz z infrastrukturą, co przyczyni się do wzrostu elektromobilności w Lublinie. Dostawy autobusów elektrycznych oraz trolejbusów stawiają Lublin w pierwszym rzędzie miast, będących liderami elektromobilności - dodaje Góźdź. ©℗

REKLAMA 009349246

CHARON DOM POGRZEBOWY
Cmentarna 20 (Majdanek)
■ WŁASNA SALA POŻEGNAŃ ■ CHŁODNIA ■ KREMACJE
■ SPRZEDAŻ I POGŁĘBIANIE GROBÓW ■ EKSHUMACJE
■ FORMALNOŚCI ■ KWIACIARNIA.
USŁUGI CAŁODOBOWE CZECHOWSKA 42
✆ 81 532 56 50, 604 468 377

REKLAMA 009352688

HADES CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
Pogłębianie grobów, ekshumacje, kremacje w 24 godz.
BUDOWA I SPRZEDAŻ GROBÓW na MAJDANKU
TRANSPORT OSÓB ZMARŁYCH Z DOMU DO CHŁODNI I CHŁODNIA BEZPŁATNIE
Zasiłek pogrzebowy wypłacany przed pogrzebem
PIERWSZA NA LUBELSZCZYŹNIE SPOPIELARNIA ZWŁOK JUŻ OTWARTA!
Lublin, Droga Męczenników Majdanka 67
tel. 81-744-08-69, 601-818-072

REKLAMA 008835254

ROK ZAŁOŻENIA 1958 PUK
Całodobowo 81 744 50 31, 503 026 883
www.PUK.lublin.pl
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
Szeroki zakres usług związanych z pogrzebem

REKLAMA 008788977

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, DROGA MĘCZENNIKÓW MAJDANKA 75
tel. (81) 748-64-54, 602-475-176
ZASIŁEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacja w 24 godziny ● Pogłębianie grobów ● Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

009399286

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 20 października 2019 r.,
przeżywszy 87 lat, odeszła od nas
ukochana Mama, Babcia i Siostra

ŚP

dr n. med. Irena Radomińska

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
w kaplicy cmentarnej przy ul. Lipowej
w dniu 26 października o godzinie 10.00,
po czym nastąpi złożenie ciała ukochanej
nam Zmarłej do grobu.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku
Rodzina

REKLAMA 009180366

STYKS® Sp. z o.o.
20-325 Lublin, ul. Cmentarna 6
Pełny zakres usług pogrzebowych
Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny
Punkty usługowe w Lublinie:
ul. Cmentarna 6
ul. Lipowa 16 - tel. 81 532-56-62
przy Cmentarzu na Unickiej - tel. 607-276-868
Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców.

i003281911

Treść nekrologów i kondolencji
przyjmujemy w dzień poprzedzający emisję.

Od poniedziałku do piątku
w godzinach 8-13 (w czwartek 8-12)

Biuro Ogłoszeń
tel. 81 446-28-02
ogloszenia@kurierlubelski.pl

Ratusz da studentom po 1000 zł miesięcznie

Nauka

Artur Jurkowski
a.jurkowski@kurierlubelski.pl

Prawie 9 tys. zł dla studenta i ponad 11 tys. zł dla doktoranta - tyle mają wynosić łącznie za dziewięć miesięcy stypendia przyznawane przez ratusz kształcącym się na lubelskich uczelniach. Ruszył nabór wniosków. Potrwa miesiąc.

- To stypendia dla studentów i doktorantów, którzy chcą pracować dla rozwoju naszego miasta - wyjaśnia Mariusz Banach, zastępca prezydenta Lublina.

Ratusz właśnie ruszył z naborem wniosków do miejskiego programu stypendialnego. Program działa od 2011 r. Ale w tym roku znacząco zmodyfikowano kryteria.

O stypendia ubiegać się mogą studenci ze średnią ocen 4,5 oraz doktoranci, którzy w ciągu ostatnich 2 lata uzyskali za publikacje naukowe nie mniej niż 150 punktów (określonych zgodnie z wykazami Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego).

- Dopuszczalne jest ubieganie się o stypendium dwa razy w ciągu toku studiów, jednak każdorazowo wniosek musi zostać poprzedzony dwuletnią działalnością naukową, wpisującą się w regulamin konkursu - informuje Olga Mazurek-Podleśna z biura prasowego ratusza. Program jest skierowany do osób zamieszkałych w Lublinie.

Wysokość miesięcznego stypendium dla studentów to równowartość 40 proc. minimalnego wynagrodzenia, czyli 900 zł w 2019 i 1040 zł od 2020 roku. W przypadku doktorantów wsparcie jest wyższe. Odpowiada równowartości połowy płacy minimalnej, czyli 1125 zł w 2019 r. i 1300 od 2020 r. Stypendia są przyznawane na okres dziewięciu miesięcy, od października do czerwca.

1,3
miliona złotych przeznaczy ratusz na stypendia dla studentów i doktorantów mieszkających w Lublinie

Maksymalnie ratusz jest gotów sfinansować 150 stypendiów. Przeznaczy na ten cel ok. 1,3 mln zł.

Wnioski składać można do 22 listopada. ©℗

eprasa.pl da077802f7

Specjaliści od leczenia rzadkich chorób naczyń

Gabriela Bogaczyk
g.bogaczyk@kurierlubelski.pl

Zdrowie

Szpital kliniczny nr 1 w Lublinie stał się wiodącym ośrodkiem w kraju, jeśli chodzi o leczenie wrodzonych zmian naczyniowych. Radiolodzy z SPSK1 mają w tym największe doświadczenie. Dzięki małoinwazyjnemu zabiegowi gwarantują skuteczność i jak najmniej powikłań.

FOT. MATERIAŁ NADESŁANY

Na zdjęciu specjaliści ze szpitala przy ul. Staszica w trakcie wykonywania zabiegu embolizacji naczyń

- Te zaburzenia występują u około jednego procenta ludzi. Malformacje są to zmiany wrodzone naczyń krwionośnych. Wady naczyń dotyczą żył, tętnic i połączeń między nimi. Zmiany powierzchowne możemy rozpoznać po mało estetycznych zgrubieniach na skórze. Przy czym nie jest to zmiana nowotworowa. Schorzenie objawia się silnymi bólami, obrzękami albo ranami. Występują najczęściej w okolicach kończyn dolnych, tułowia, głowy czy szyi. Często powodują, że pacjent nie może się swobodnie poruszać - wyjaśnia lek. med. Michał Toborek z Zakładu Radiologii Zabiegowej i Diagnostyki Obrazowej SPSK1.

Malformacje leczy się za pomocą zabiegu embolizacji. Jest to małoinwazyjna procedura wykonywana przezskórnie. Gwarantuje największą skuteczność i najmniej powikłań. W SPSK1 wykonują ją prof. Piotr Pietura i lek. med. Michał Toborek. Obecnie SPSK1 jest wiodącym ośrodkiem w kraju, który specjalizuje się w leczeniu wrodzonych zmian naczyniowych. Przyjeżdżają tu pacjenci z całej Polski, bo SPSK1 ma największe doświadczenie w tej dziedzinie. Inne ośrodki w Polsce również je wykonują, ale na o wiele mniejszą skalę. Lekarze ze Staszica robią około 100 takich zabiegów rocznie.

- W trakcie zabiegu w zmienione chorobowo miejsce wstrzykujemy stężony alkohol (ok. 96 proc.). Wszystko dzieje się pod kontrolą USG, bo musimy precyzyjnie wiedzieć, gdzie się wkłuć. Potrzeba od 2 do 3 takich zabiegów w odstępnie kilku tygodni, aby zaobserwować efekty. Alkohol niszczy ściany naczyń i w ten sposób je zamyka. Poprawę zdrowia obserwujemy u 80 proc. leczonych pacjentów. Przy opiece nad chorymi współpracujemy z chirurgami naczyniowymi oraz chirurgami plastycznymi - mówi doktor.

Pacjenci, którzy trafiają do SPSK1, mają najczęściej 20-30 lat. Lekarze dodają, że malformacje naczyń są często nieprawidłowo nazywane, źle diagnozowane i nieprawidłowo leczone. - Pacjenci krążą po różnych ośrodkach i słyszą sprzeczne informacje. Te zaburzenia najczęściej mylone są z naczyniakami czyli łagodnymi nowotworami, które z reguły znikają do siódmego roku życia. Dopiero później rodzice zaczynają się niepokoić i często okazuje się, że to właśnie wrodzone zmiany naczyń krwionośnych - wyjaśnia lek. med. Toborek. ©℗

Lotnisko robi konkurs, w którym nikt nie dostaje nagrody

Port Lotniczy Lublin
Sławomir Skomra
s.skomra@kurierlubelski.pl

Główną nagrodą miało być 5 tys. zł w gotówce. Tyle, że tych pieniędzy nikt nie zobaczył. Port Lotniczy Lublin nie wskazał zwycięzcy, a wcześniej zmienił regulamin.

„Antwerpia za darmo" - tak brzmiała nazwa konkursu zorganizowanego przez Port Lotniczy Lublin. Wyniki miały zostać ogłoszone 22 września, a zadanie biorących udział w zabawie było poste. Mieli kupić bilet linii lotniczych Tui Fly na trasie Lublin-Antwerpia-Lublin oraz „wymyślić hasło reklamujące wyloty z Portu Lotniczego Lublin" - jak napisano w regulaminie.

Główną nagrodą było 5 tys. zł w gotówce (minus podatek). Pozostałe nagrody - a przewidziano ich aż 99 - to zestaw upominków.

Jednym z uczestników konkursu był pan Tomasz. - Dziś zostały ogłoszone wyniki, w których Komisja Konkursowa stwierdziła, że nikt nie wygrywa. Co ciekawe, bez informowania uczestników konkursu. Ktoś zmienił zapisy w regulaminie, by umożliwić takie działanie organizatorowi - narzeka Czytelnik i stawia sprawę wprost: - Jako uczestnik konkursu czuję się wykorzystany i oszukany.

Piotr Jankowski, rzecznik prasowy przypomina, że w regulaminie zapisano, że może on ulec zmianie. - Na konkurs przysłano zaledwie trzy propozycje. Niestety, żadna z nich nie spełniła oczekiwań organizatora. Dlatego komisja konkursowa postanowiła nie przyznawać nagrody głównej - tłumaczy rzecznik i dodaje: - Doceniając jednak zaangażowanie uczestników konkursu, Port Lotniczy Lublin postanowił przekazać im upominki rzeczowe.

Kiedy pan Tomasz zwrócił się z pretensjami do lotniska, uzyskał od portu informację o możliwości zgłoszenia reklamacji. Według jednego z paragrafów w regulaminie każdy uczestnik zabawy ma do tego prawo, a Port Lotniczy Lublin ma 14 dni na rozpatrzenie reklamacji.
©℗

REKLAMA 009393352

eprasa.pl da077802f7

Johnson przegrał w Izbie Gmin, a Polacy powinni zadbać o pobyt

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl

Londyn

Kiedy brexit? Na to pytanie nikt nie jest w stanie odpowiedzieć, szczególnie po tym, jak Boris Johnson znów przegrał w parlamencie. Wielka Brytania opuści Unię Europejskiej 31 października, ale dopiero w przyszłym roku?

Kolejna porażka brytyjskiego premiera w parlamencie zabolała go. Izba Gmin sprzeciwiła się bowiem pomysłowi Borisa Johnsona, by szybciej pracować nad ustawą o wyjściu Wysp z Unii Europejskiej. Posłowie nie wyrazili zgody na iście ekspresowe, bo trzydniowe obrady, których finałem miało być uchwalenie ustawy w sprawie „rozwodu" Wielkiej Brytanii ze wspólnotą europejską.

Kolejne terminy brexitu

Była jedynie zgoda parlamentarzystów na normalny tryb pracy nad umową brexitową wynegocjowaną przez gabinet Johnsona. W tej sytuacji, skoro zapowiedziane przyspieszenie prac nad ustawą nie wchodzi w rachubę, termin brexitu, zaplanowany na ostatni dzień października, wydaje się już nierealny.

Silna opozycja w parlamencie

Głosami 322 „przeciw" do 308 „za" przyjęciem ustawy Izba Gmin sprzeciwiła się premierowi. Johnson chciał doprowadzić do przyjęcia przez Izbę Gmin ustawę wprowadzającą w życie umowę brexitową (Withdrawal Agreement Bill, WAB) w przyspieszonym trybie. To by pozwoliło mu dotrzymać 31 października jako ostatni dzień członkostwa Wielkiej Brytanii w Unii Europejskiej

Jak nie zgoda, to wybory

Premier już wcześniej ostrzegał parlamentarzystów, że jeśli nie zagłosują za jego inicjatywą, wtedy czekają kraj wybory parlamentarne i to jeszcze, jak groził „przed świętami". Na to jednak nie godzi się bardzo wielu posłów, głównie opozycyjnych. Sondaże są bowiem w tej chwili korzystne dla konserwatystów.

Pat trwa i prawdopodobnie będzie tak do końca stycznia przyszłego roku, bowiem Londyn otrzyma trzymiesięczne odłożenie brexitu od Brukseli.

Serial zatytułowany brexit napsuł już sporo krwi politykom po obu stronach Kanału La Menche i Brytyjczykom. Trwa już 1217 dni i szybko się nie skończy. Piłka jest teraz po stronie Donalda Tuska.

FOT. TOLGA AKMEN/AFP/EAST NEWS

Brytyjski premier raz za razem dostaje po nosie od parlamencu, Izba Gmin jest przeciwna jego pomysłom na brexit za wszelką cenę. On sam już grozi wcześniejszymi wyborami

Przenoszą się do krajów UE

Tymczasem media zwracają uwagę na rosnącą liczbę Brytyjczyków, którzy wyjeżdżają do Europy kontynentalnej. Zanotowano największy odpływ ludności od dekady.

Jako powód podaje się brexit, zamieszanie wokół niego oraz obawy związane z nim. Z analiz przeprowadzonych przez naukowców z Uniwersytetu Oksfordzkiego i berlińskiego Ośrodka Naukowego Badań Społecznych wynika jednoznacznie: emigracja z Wielkiej Brytanii osiągnęła najwyższy od 10 lat poziom.

Zjawisko opuszczania Wysp przez obywateli Wielkiej Brytanii rośnie od roku 2010, ale przełomem okazał się rok 2016 i pamiętne referendum zakończone wyrażeniem zgody przez mieszkańców Wysp na brexit. Szacunki mówią, że w tym roku z Wielkiej Brytanii wyemigrowało do krajów Unii Europejskiej 84 tysiące brytyjskich obywateli. W roku 2015 było to 58 tysięcy osób, w roku 2012 - 46 tys. obywateli brytyjskich. Po brexicie zaczęło to zjawisko wyraźnie przybierać na sile. ©℗

SPOŁECZEŃSTWO

POLACY POWINNI ZADBAĆ O POBYT

Tylko 27 proc. Polaków mieszkających na Wyspach złożyło wniosek o przyznanie statusu osoby osiedlonej w tym kraju. W marcu został uruchomiony system składania wniosków o status osiedlonego dla obywateli państw Unii Europejskiej, którzy mieszkają w Wielkiej Brytanii.
Uzyskanie tego statusu - opartego na brytyjskim, a nie unijnym prawie, to wymóg legalnego pobytu w Wielkiej Brytanii po jej „rozwodzie" z Unią Europejską.
Zagwarantuje on zachowanie większości dotychczasowych praw, m.in. chodzi o pobyt, pracę, edukację i dostęp do świadczeń społecznych.

REKLAMA 009390577

eprasa.pl da077802f7

Bój o Senat. Sąd przeliczy głosy?

Leszek Rudziński,
Jakub Oworuszko
redakcja@polskapress.pl

Warszawa

Sześć protestów wyborczych dotyczących wyborów do Senatu złożyło Prawo i Sprawiedliwość, a trzy Koalicja Obywatelska. Stawką jest większość w Senacie.

FOT. GRZEGORZ JAKUBOWSKI

Partia rządząca i opozycja walczą ostro o dodatkowe mandaty w izbie wyższej parlamentu. Sąd Najwyższy musi zdecydować, co dalej z wyborami do Senatu

Prawo i Sprawiedliwość złożyło protesty wyborcze w okręgach, w których różnica między zwycięzcą i przegranym wyniosła niewiele głosów. Choć politycy Platformy Obywatelskiej skrytykowali te decyzje jako próbę ominięcia rezultatu wyborów, sami zrobili podobnie i złożyli trzy protesty.

Dodatkowo Platforma chce, by Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w Sądzie Najwyższym została wyłączona z orzekania, ponieważ została powołana w wyniku reformy sądownictwa przeprowadzonej przez PiS. Opozycja twierdzi, że odbyło się to z pogwałceniem konstytucji.

Dodatkowo lider PO Grzegorz Schetyna liczy, że nadzór nad procedurą obejmą międzynarodowe instytucje - OBWE i Rada Europy.

Obie partie liczą, że Sąd Najwyższy zdecyduje o ponownym przeliczeniu głosów w niektórych okręgach w wyborach do Senatu. Zgodnie z wynikami wyborów podanymi przez Państwową Komisję Wyborczą Prawo i Sprawiedliwość będzie w Senacie w opozycji, bo zdobyło jedynie 48 mandatów.

Czy PiS należą się dodatkowe mandaty? O tym zdecydują sędziowie Sądu Najwyższego, którzy najpierw ocenią złożone protesty wyborcze pod kątem formalnym i merytorycznym. Rzecznik Sądu Najwyższego Michał Laskowski przyznał w rozmowie z Agencją Informacyjną Polska Press, że wniosek PiS, w przeciwieństwie do tego złożonego przez KO, jest niekonkretny i może pozostać nierozpatrzony.

Jeśli jednak obawy się potwierdzą, sędziowie dokonają oględzin kart do głosowania w danym okręgu i będą mogli ponownie przeliczyć głosy.

Zarówno PiS, jak i Koalicja Obywatelska chcą oględzin kart wyborczych na sądowej rozprawie, porównania ich z protokołami poszczególnych komisji wyborczych i w konsekwencji ponownego przeliczenia głosów na rozprawie. Podczas rozprawy przedstawiciele wnioskodawców mogliby także zabrać głos, zwłaszcza w sprawie kart do głosowania zakwalifikowanych jako nieważne.

Jak policzą głosy?

Jeśli Sąd Najwyższy zdecyduje się ponownie policzyć głosy do Senatu, przedsięwzięcie będzie dość karkołomne. Każdy z okręgów obejmuje kilka powiatów, a w skład każdego z powiatów wchodzi kilkadziesiąt komisji obwodowych.

Jak podkreśla w rozmowie z AIP Anna Godzwon, ekspert w zakresie prawa wyborczego, SN rozpatruje protest wyborczy dwuetapowo. - Najpierw trzech sędziów w postępowaniu nieprocesowym musi wydać opinie na temat owego protestu. W ramach przygotowania do wydania tej opinii mogą oni zlecić np. czynności ponownego przeliczenia głosów z kart nieważnych, w ramach pomocy sądowej, właściwemu sądowi rejonowemu czy okręgowemu - mówi Godzwon.

Dodaje, że SN - już w pełnym składzie Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych - mógłby orzec, że należy powtórzyć ponowne liczenie wszystkich głosów w okręgu.

Na razie mamy sprzeczne deklaracje co do tego, jak dokładnie wyglądać będzie liczenie głosów w SN. Sędzia SN i szef PKW Wiesław Kozielewicz w rozmowie z portalem prawo.pl mówi, że sąd wyznacza posiedzenie, na które wzywa członków komisji obwodowej, którzy liczyli zakwestionowane głosy. Wówczas członkowie komisji rozpakowują zaplombowane pakiety do głosowania, a następnie sporządzą z tej czynności protokół. W dalszej kolejności po raz kolejny sprawdzają karty i liczą głosy oddane w głosowaniu. Wszystko to dzieje się pod nadzorem sądu rejonowego, który wyniki głosowania zapisuje w protokole, aby następnie przesłać je do Sądu Najwyższego.

Komisje obwodowe nie są jeszcze rozwiązane. - Rozwiązuje je Państwowa Komisja Wyborcza w drodze uchwały. PKW takiej uchwały jeszcze nie podjęła, ponieważ podejmuje ją zawsze dopiero, gdy SN orzeknie w przedmiocie ważności wyborów - precyzuje Godzwon.

Sąd Najwyższy ma na podjęcie decyzji o ważności wyborów 90 dni. ©℗

NIEWAŻNOŚĆ WYBORÓW

NIEPRAWIDŁOWOŚCI SIĘ JUŻ ZDARZAŁY

Jak dotąd w Polsce zdarzył się jeden przypadek stwierdzenia nieważności wyborów w jednym okręgu w wyborach do Senatu. W 2005 r. unieważniono wybory do Senatu w okręgu częstochowskim. Na kartach do głosowania do Senatu nie wydrukowano nazw komitetów wyborczych kandydatów na senatorów. Głosowanie powtórzono 22 stycznia 2006 roku. Z kolei w 2015 r. do Sądu Najwyższego zgłoszono 77 protestów wyborczych, z czego ten za zasadne uznał 27. Sąd Najwyższy stwierdził jednak, że żadne ze stwierdzonych nieprawidłowości nie miały wpływu na wynik wyborów.

Rzecznik SN: Protesty wyborcze PiS są mało konkretne, mogą zostać odrzucone przez sąd

Rozmowa

- Sędziowie zdecydują, czy głosy będą ponownie przeliczane - wyjaśnia rzecznik Sądu Najwyższego sędzia Michał Laskowski.

Ile protestów wyborczych wpłynęło do Sądu Najwyższego?

62 protesty, przy czym musimy liczyć się z tym, że te, które zostały nadane pocztą, mogą jeszcze wpłynąć i pewnie będą wpływały.

Jakie działania podejmie teraz SN i ile ma na nie czasu?

Sąd dokona teraz kontroli formalnej tych pism, które określane są protestami. One muszą być podpisane, pochodzić od uprawnionej osoby, być złożone w terminie i zawierać zarzuty. Następnie, jeśli sąd uzna, że spełnione są warunki formalne, zwraca się do PKW, prokuratora generalnego i konkretnej komisji wyborczej, której protest dotyczy, o przedstawienie stanowiska. Na to jest pięć dni. Po upływie tego czasu sąd podejmuje decyzję ws. protestu. Ona może być poprzedzona różnymi czynnościami. Następnie trzyosobowy skład sędziów Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych wydaje postanowienie, opinię, co do protestu. Wszystkie protesty muszą przejść taką procedurę. Gdy ona się zakończy, w terminie maksymalnie 90 dni od daty ogłoszenia wyniku wyborów przez PKW, wszyscy sędziowie z Izby Kontroli wydają uchwałę o ważności wyborów lub o jakiejś częściowej nieważności.

Czy protesty KW PiS i KO są zasadne?

Nie mogę tego powiedzieć, bo to decyzja sądu. Mam swoje zdanie na ten temat, ale ono nie ma znaczenia. Co do protestu PiS, powinien on mieć konkretny zarzut, nie może się opierać na założeniu, że była mała różnica głosów i być może ktoś źle je policzył. To musi być konkret, materia zarzutu musi być wykazana i uprawdopodobniona. Teoretycznie na tej podstawie sąd może odrzucić protest, stwierdzić, że to nie będzie badane, bo jest za mało konkretne.

Czy prawdą jest, że PiS powołuje się na przepis dotyczący Sejmu, a nie Senatu?

To prawda, to pewien błąd, ale nie wiem, jak podejdzie do tego sąd. Można to potraktować jako błąd formalny, który nie ma większego znaczenia.

FOT. ADAM GUZ

Laskowski: Sędziowie mogą podjąć decyzję o ujawnieniu procesu przeliczania głosów

A wniosek KO jest bardziej konkretny?

Z tego co wiem, to tak, bo wykazano tam konkretne zarzuty i okoliczności, czy to związane z terminem, do kiedy można było umieścić kandydata na liście, czy z logo komitetu, które było błędnie umieszczone na karcie, albo z jakimś błędem co do pouczenia. To są konkrety, które podlegają ocenie.

Czy dojdzie do ponownego liczenia głosów?

Tego nie wiemy, to będzie decyzja sądu. Nie wiemy, czy taka decyzja zapadnie, ale ona jest teoretycznie możliwa. I wtedy są dwie drogi - albo sąd, który rozpoznaje dany protest (trzech sędziów), liczy te głosy, ogląda karty do głosowania, albo zleca te czynności w ramach pomocy prawnej sądowi rejonowemu z danego terenu. Głosów nie będą ponownie przeliczali członkowie komisji wyborczych. Co do zasady jest to postępowanie nieprocesowe, więc nie jest jawne, ale w obliczu tych różnych zastrzeżeń i potrzeby transparentności sędziowie może podejmą decyzję o ujawnieniu. Ale najpierw muszą zdecydować, czy w ogóle jest potrzeba przeliczania głosów.

Czy istnieje prawdopodobieństwo, że wybory w niektórych okręgach będą powtórzone?

Teoretycznie tak, zdarzało się to w przeszłości w wyborach samorządowych.

Co z senatorami, którzy obejmą mandat, a okaże się, że im się nie należy?

Zgodnie z wynikami wyborów mają podstawy do tego, by otrzymać mandat i podejmować działania jako senatorowie. Jednak uchwała Izby SN może ich go pozbawić, ale do tego czasu oni mają wszystkie uprawnienia.

Jakie są konsekwencje za błędy przy liczeniu?

Konsekwencji osobistych nikt nie ponosi, ewentualnie może być pozbawiony np. stanowiska komisarza wyborczego. Gdyby doszło do przestępstwa, bo i tak może być, gdy ktoś celowo sfałszował wyniki, wówczas byłyby konsekwencje prawne.

Jakub Oworuszko

eprasa.pl da077802f7

Rosja wygraną konfliktu w Syrii. Kurdowie uciekli przed Turcją

Damaszek

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl

Turcja i Rosja uzgodniły coś, co nazwali „historycznym" porozumieniem, które ma utrzymać siły kurdyjskie z dala od granicy Syrii z Turcją.

Władimir Putin po mistrzowsku rozegrał sprawę, w miejsce wycofujących się żołnierzy USA z Syrii weszli Rosjanie. Niedawny przyjaciel prezydenta Turcji będzie z jego wrogiem, prezydentem Syrii, nadzorował spokój w rejonie, który zajęły tureckie oddziały. Prezydent Rosji zmienia sojuszników jak rękawiczki, dogaduje się z każdym, byle tylko zyskała na tym Rosja. Niedawny parias w tej części świata, bo za takiego uznawano Putina, stał się teraz głównym rozgrywającym.

FOT. POOL PRESIDENTIAL PRESS SERVICE/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Putin stał się ważnym graczem na Bliskim Wschodzie

Turecko-rosyjskie porozumienie oznacza dla Ankary zachowanie kontroli nad obszarami zdobytymi kosztem Kurdów, Rosja zaś i jej siły wraz z Syrią będą nadzorować resztę granicy. Kilka godzin po ogłoszeniu porozumienia Turcja stwierdziła, że nie ma już potrzeby wznowienia ofensywy, którą wstrzymano na prośbę Amerykanów, po zawieszeniu broni, gdy kurdyjscy bojownicy wycofali się z tureckiej „bezpiecznej strefy".

Turcja zajęła pas ziemi o długości 120 km między Ras al-Ain i Tal Abyad, co jest próbą stworzenia „bezpiecznej strefy", do której Ankara zamierza przesiedlić dwa, może nawet trzy miliony uchodźców syryjskich przebywających obecnie na terenie Turcji.

W środę rozpoczęły się wspólne patrole rosyjskie i syryjskie na obszarach, na których siły tureckie nie działają. Rosja będzie przeprowadzać też wspólne patrole z Turcją w części północnej Syrii, aby zapewnić, by siły kurdyjskie nie wróciły na obszary w pobliżu granicy Syrii z Turcją. ©℗

aktualne z całej Polski
przetargi
nasze komunikaty.pl

Makabryczne odkrycie na Wyspach. 39 ciał w kontenerze ciężarówki

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl

Londyn

Makabryczne odkrycie w Wielkiej Brytanii, w kontenerze ciężarówki w Essex znaleziono ciała 39 osób.

Kierowca ciężarówki, 25-letni mężczyzna z Irlandii Północnej, został aresztowany pod zarzutem morderstwa. Jak wyjaśniła policja, pojazd wyjechał z Bułgarii i wjechał do Wielkiej Brytanii przez Holyhead w Anglesey w sobotę. Wśród ofiar jest 38 dorosłych i jeden nastolatek. Nie znaleziono w pojeździe nikogo żywego. Przedstawiciel policji Andrew Mariner powiedział, że funkcjonariusze próbują zidentyfikować ofiary, ale jego zdaniem będzie to „długi proces". - Aresztowaliśmy kierowcę ciężarówki w związku z tym incydentem - dodał Mariner.

Powiadomiony o odkryciu premier Boris Johnson powiedział, że był przerażony tragicznym wydarzeniem. Dodał, że jest na bieżąco informowany przez resort spraw wewnętrznych o tym, co się stało. - Moje myśli są ze wszystkimi, którzy stracili swoich bliskich.

Minister spraw wewnętrznych Priti Patel powiedziała, że była zszokowana tym tragicznym incydentem

Minister spraw wewnętrznych Priti Patel powiedziała, że była zszokowana tragicznym incydentem. Podejrzewa się, że to robota handlarzy ludzi, którzy przywieźli ich na Wyspy. Seamus Leheny, jeden z szefów organizacji transportowej z Irlandii Północnej, mówił, że jeśli pojazd przyjechał z Bułgarii do Wielkiej Brytanii przez Holyhead, to była to bardzo „niekonwencjonalna trasa".

Dodał on, że ktoś chciał uniknąć drobiazgowych kontroli w takich miejscach, jak Dover i Calais, więc wybrano dłuższą drogę i teoretycznie mniej kontrolowane przejścia. Przez to jednak pojazd był cały dzień dłużej w drodze.

Miejsce, w którym znaleziono kontener, jest obstawione przez policję. Przez to pracujący w pobliżu nie mogli dostać się do pracy. - Szef powiedział, że przeniesie nas w inne miejsce - tłumaczył Glen Freeland z firmy GSF Car Parts, której siedziba znajduje się w pobliżu miejsca znalezienia zwłok.

Prasa przypomina, że wcześniej też dochodziło w Wielkiej Brytanii do podobnych makabrycznych odkryć. W czerwcu 2000 roku 58 chińskich imigrantów udusiło się w ciężarówce w Dover. Tylko dwie osoby przeżyły. Aresztowano potem holenderskiego kierowcę ciężarówki. ©℗

REKLAMA 009372835

CARSED

Przyjeżdżając do nas masz pewność, że wyjedziesz sprawnym samochodem. Pracujemy na urządzeniach dedykowanych do konkretnych marek aut, a doświadczeni serwisanci, dbając o każdy szczegół, wykorzystują najnowsze sposoby napraw.

Nasza oferta:

- Autoryzowany Serwis ŠKODA
- Stacja Kontroli Pojazdów
- Sprzedaż samochodów używanych
- Sprzedaż części zamiennych i akcesoriów
- Ubezpieczenia - komunikacyjne i na życie
- Kredyty, leasingi, wynajem

Zapraszamy!

ŠKODA BIAŁA PODLASKA
ul. Janowska 71
21-500 Biała Podlaska
Tel. 83 342 58 80
www.carsed.pl

CARSED

eprasa.pl da077802f7

Ważne dla przyszłych emerytów (cz. 4)

Zabezpieczenie emerytalne z IKZE

Jak działają indywidualne konta zabezpieczenia emerytalnego

FOT. 123RF

Trzecim filarem jest każda forma dobrowolnego odkładania pieniędzy z myślą o wykorzystaniu ich w jesieni życia

Poradnik (przyszłego) emeryta

IKZE – indywidualne konta zabezpieczenia emerytalnego to jedna z form dobrowolnego odkładania dodatkowych pieniędzy na przyszłą emeryturę w ramach tzw. III filara.

Jakie instytucje mogą oferować indywidualne konta

Otóż mogą to być:

- fundusze inwestycyjne,
- podmioty prowadzące działalność maklerską, a więc domy maklerskie i banki prowadzące działalność maklerską,
- zakłady ubezpieczeń na życie,
- banki,
- dobrowolne fundusze emerytalne, utworzone przez powszechne towarzystwo emerytalne.

Indywidualne konto zabezpieczenia emerytalnego może być prowadzone przez zawarcie umowy z:

- funduszem inwestycyjnym albo
- podmiotem prowadzącym działalność maklerską o świadczenie usług polegających na wykonywaniu zleceń nabycia lub zbycia instrumentów finansowych i prowadzenie rachunku papierów wartościowych oraz rachunku pieniężnego albo
- zakładem ubezpieczeń - ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym albo
- bankiem o prowadzenie rachunku bankowego,
- dobrowolnym funduszem emerytalnym prowadzonym przez powszechne towarzystwo emerytalne.

Transfery pomiędzy instytucjami prowadzącymi IKZE

Przeniesienie środków zgromadzonych na IKZE możliwe jest tylko do innej instytucji prowadzącej IKZE, z którą oszczędzający zawarł umowę o prowadzenie IKZE. Ustawa nie przewiduje możliwości dokonania wypłaty transferowej np. na IKE (indywidualne konto emerytalne) lub do PPE (pracowniczego programu emerytalnego).

Wypłaty transferowej środków zgromadzonych przez oszczędzającego między instytucjami prowadzącymi IKZE a także wypłaty transferowe dokonane na IKZE osoby uprawnionej na wypadek śmierci oszczędzającego zwolnione są z opodatkowania.

Z konta IKZE nie można wycofać części zgromadzonych środków, tak jak z konta IKE.

Z IKZE możliwe jest tylko dokonanie zwrotu wszystkich środków zgromadzonych na tym koncie. Zwrot środków podlega opodatkowaniu PIT według skali podatkowej.

FOT. 123RF

Limit wpłat na IKZE w roku 2019 wynosi 5718 zł

Wypłata z IKZE

Wypłata środków zgromadzonych na IKZE następuje wyłącznie:

- na wniosek oszczędzającego, po osiągnięciu przez niego wieku 65 lat oraz pod warunkiem dokonywania wpłat na IKZE co najmniej w 5 latach kalendarzowych,
- w przypadku śmierci oszczędzającego - na wniosek osoby uprawnionej.

Środki zgromadzone przez oszczędzającego na IKZE mogą być, w zależności od wniosku oszczędzającego, wypłacone jednorazowo lub w ratach.

Wypłata w ratach następować będzie przez co najmniej 10 lat, chyba że okres oszczędzania w ramach IKZE był krótszy (jednak nie mniej niż 5 lat). W takim przypadku wypłata środków będzie mogła być pobierana przez okres równy okresowi oszczędzania, tj. okresowi, w jakim dokonywane były wpłaty. Środki wypłacane po zakończeniu oszczędzania na IKZE, niezależnie od formy wypłaty (jednorazowa albo w ratach) będą opodatkowane podatkiem zryczałtowanym w stawce 10 proc.

Instytucja finansowa, jako płatnik, jest obowiązana do poboru podatku od dokonywanych wypłat z IKZE.

Oszczędzający może w umowie o prowadzenie IKZE wskazać osobę uprawnioną do środków zgromadzonych na IKZE w przypadku jego śmierci.

W takim przypadku wypłata środków zgromadzonych na IKZE zmarłego oszczędzającego na IKZE następuje na wniosek osoby uprawnionej.

Wypłata środków zgromadzonych na IKZE zmarłego oszczędzającego na rzecz osoby uprawnionej podlega zryczałtowanemu opodatkowaniu w stawce 10 proc.

Roczny limit wpłat na IKZE

Ustawą 6 grudnia 2013 r. zmieniono regulacje dotyczące limitu wpłat na IKZE. Zgodnie z wprowadzonym nowym brzmieniem art. 13a ustawy o IKE oraz IKZE, na IKZE będzie można co roku wpłacić maksymalnie kwotę odpowiadającą 1,2-krotności prognozowanego na dany rok przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, określonego w ustawie budżetowej lub ustawie o prowizorium budżetowym lub w ich projektach, jeżeli odpowiednie ustawy nie zostały uchwalone. Limit ten w kolejnym roku nie może być niższy niż limit wpłat na IKZE obowiązujący w roku poprzednim. W kolejnych latach kwota maksymalnego limitu będzie ulegała zmianom, w zależności od tempa wzrostu wynagrodzeń w Polsce.

Dodatkowo w przypadku osób małoletnich wysokość wpłat ograniczona jest wysokością uzyskiwanego dochodu z pracy. Wpłata na IKZE dokonywana przez te osoby nie będzie mogła zatem przekroczyć limitu wpłat na IKZE, jak również wysokości dochodów osiąganych przez te osoby z tytułu umowy o pracę.

Czym właściwie jest trzeci filar

Pojęcia trzeciego filara oszczędzania na przyszłą emeryturę nie powinniśmy właściwie ograniczać tylko do form opisanych w ustawach. Trzecim filarem w szerokim rozumieniu jest bowiem każda forma dobrowolnego odkładania pieniędzy z myślą o wykorzystaniu ich w jesieni życia. Można więc za trzeci filar uznać na przykład inwestowanie w dzieła sztuki.

Czy warto oszczędzać w trzecim filarze? Z pewnością - tak. Weźmy pod uwagę, że po przejściu na emeryturę nasze dochody się zmniejszą. Będzie też mniej sił na podjęcie pracy.

Patrycja Wacławska
(Wykorzystałam materiały ze strony www.gov.pl)

WARTO WIEDZIEĆ

AKTUALNY ROCZNY LIMIT WPŁAT NA INDYWIDUALNE KONTO ZABEZPIECZENIA EMERYTALNEGO - SPRAWDŹ, ILE MOŻESZ WPŁACIĆ NA SWOJE KONTO

Zgodnie z obwieszczeniem ministra rodziny, pracy i polityki społecznej z dnia 30 października 2018 roku w sprawie wysokości kwoty wpłat na indywidualne konto zabezpieczenia emerytalnego w roku 2019 wysokość kwoty wpłat na IKZE w roku 2019 wynosi 5718 zł.

W poprzednich latach kwoty te były następujące:

- 2018 rok – 5331,60 zł,
- 2017 rok – 5115,60 zł,
- 2016 rok – 4866 zł,
- 2015 rok – 4750,80 zł,
- 2014 rok – 4495,20 zł.

eprasa.pl da077802f7

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

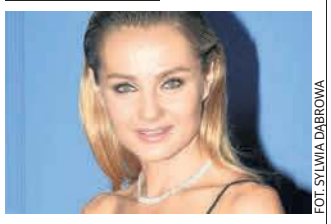

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Małgorzata Socha pozuje do zdjęć z mamą

Celebrytka wraz z jedną z firm odzieżowych zaprojektowała kolekcję ubrań. Teraz zaprezentowała się w stylizacjach swojego projektu wraz z mamą. Małgorzata Socha zamieściła zdjęcia w stylizacjach swojego projektu, a przy okazji pokazała swoją mamę. Internauci są pod wrażeniem nie tylko podobieństwa, ale również urody mamy aktorki. Jednak jedna z internautek zaznaczyła, że mama Sochy jest bardzo podobna do Jolanty Kwaśniewskiej.
(BAN)

GWIAZDY

Dorota Szelągowska pokazała zdjęcie syna

Projektantka wnętrz na swoim Instagramie głównie pokazuje wnętrza, jednak czasami zdarza się jej pokazać nieco życia prywatnego. Tym razem ekspertka od urządzania domów pochwaliła się urodzinami syna. Zamieściła zdjęcie 18-letniego Antka, które okrasiła uroczym opisem: „Zdolny, kochany, inteligentny, mądry i zabawny – mój Syn. Właśnie minęło 18 lat, od kiedy mam zaszczyt być Jego matką".
(BAN)

FOT. SYLWIA DĄBROWA

TV HIT

FILM

Po tamtej stronie

ALE KINO+ 20:10

Wikström wygrywa znaczną kwotę w pokera. Postanawia otworzyć restaurację. Pewnego dnia przypadkiem poznaje uciekiniera z Syrii, Khaleda.

SERIAL

Dziecko Rosemary

SUPER POLSAT 21:55

Film Romana Polańskiego na trwałe zapisał się w historii kina. Niemal pięć dekad później za adaptację znanej powieści wzięła się Agnieszka Holland.

FILM

Jeszcze raz

TVN 22:30

Anna, 40-letnia rozwódka, spędza urlop w Tatrach, w których do pracy ratownika górskiego przysposabia się prawnik Michał. Tymczasem jej córka Kasia spotyka na obozie Pawła.

FILM

Paryżanka

TVP 2 22:45

Atrakcyjna Sibylle Garnier wyrusza do Kraju Basków. Na zlecenie pracodawców ma odkupić miejscowy sklep. Właściciel i jego przystojny siostrzeniec, Ramon, nie chcą go sprzedać.

MATERIAŁ PROMOCYJNY 009368236

Lubella

Przepisy na pyszne dania na ciepło i na zimno na 25 X - Światowy Dzień Makaronu

SPAGHETTI ZE SZPINAKIEM I BRĄZOWYMI PIECZARKAMI I SEZAMEM (2 porcje)

SKŁADNIKI:
• 100 g makaronu Lubella Spaghetti
• 120 g brązowych pieczarek
• 100 g świeżego szpinaku • 1/2 szklanki bulionu warzywnego • 1 mała cebula • 2 ząbki czosnku • 2 łyżki ciemnego sosu sojowego
• 2 łyżki masła klarowanego • szczypta soli, pieprzu i gałki muszkatołowej do smaku
• 2 łyżeczki sezamu do posypania

WYKONANIE:
Makaron ugotować według wskazówek na opakowaniu, odcedzając zostawić 1/2 szklanki wody. Na rozgrzanym maśle podsmażyć drobno pokrojoną cebulę, sprasowany czosnek oraz pieczarki pokrojone w plasterki. Kiedy pieczarki będą lekko podpieczone, wlać bulion, dodać szpinak i - często mieszając - smażyć, aż szpinak „zwiędnie". Doprawić sosem sojowym, szczyptą soli, pieprzu oraz gałką muszkatołową. Przełożyć makaron, wlać wodę pozostałą z gotowania makaronu, wymieszać i smażyć, aż płyn się zagęści. Przed podaniem posypać sezamem.

SAŁATKA ZE ŚWIDRAMI Z AWOKADO, PIECZONĄ DYNIĄ I SZYNKĄ SZWARCWALDZKĄ (2 porcje)

SKŁADNIKI:
• 120 g makaronu Lubella Świdry
• 140 g dyni • 100 g szynki szwarcwaldzkiej
• 100 g pomidorków koktajlowych
• 1/2 awokado • 3 łyżki oliwy z oliwek
• 1 łyżeczka soku z cytryny • 1 łyżeczka syropu klonowego • 2 łyżki świeżego tymianku
• szczypta soli, pieprzu do smaku • 2 łyżki prażonego słonecznika do posypania

WYKONANIE:
Makaron ugotować według wskazówek na opakowaniu, odcedzić. Kawałki dyni doprawić szczyptą soli, pieprzu oraz listkami tymianku, skropić 1 łyżką oliwy i wstawić do piekarnika nagrzanego na 180 stopni.Piec przez 30 minut. 10 minut przed końcem pieczenia do dyni dodać zwinięte plastry szynki.
Upieczoną dynię, pomidorki oraz awokado pokroić. Wszystkie składniki wymieszać z makaronem. Dwie łyżki oliwy, sok z cytryny oraz syrop klonowy połączyć i polać sałatkę.
Posypać prażonym słonecznikiem.

Więcej inspiracji na lubella.com.pl

Krzyżówka nr 165

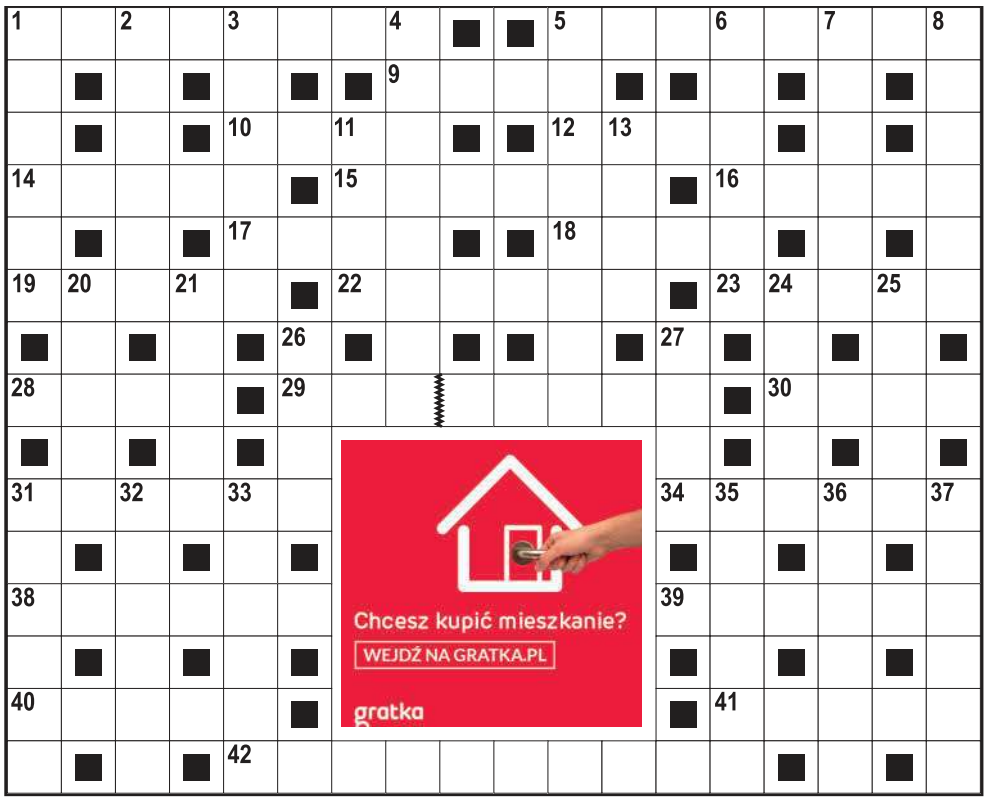

Poziomo:
1) krwisty kotlet,
5) wyższa uczelnia,
9) miele nim plotkara w maglu,
10) nieuczesana Stanisława Jerzego Leca,
12) intensywne żywienie zwierząt,
14) interpunkcyjne w tekście,
15) stolica z Big Benem,
16) ciastko z kremem lub zamek błyskawiczny,
17) rzeka w Rosji jak ryba,
18) po orce,
19) gruba gałąź,
22) okrągła wieża obronna,
23) porywisty wiatr, silna nawałnica,
28) płoną w kominku,
29) słynny western z Johnem Wayne i Deanem Martinem,
30) ociosany pień drzewa,
31) głos tarcia metalowych przedmiotów,
34) Wit od Ołtarza Mariackiego w Krakowie,
38) przeżytek z dawnych lat,
39) przysmak z cukierni,
40) płonie na grobie lub podczas igrzysk,
41) wzór do naśladowania,
42) nie umie pisać ani czytać.

Pionowo:
1) Arnold, sąsiad Ferdynanda Kiepskiego,
2) władca piramid,
3) projekt, plan,
4) płynie przez Wielki Kanion,
5) kobieta sztuki np. malarka lub pisarka,
6) łamie się podczas nawałnicy,
7) chaos w głowie,
8) Edwin, drugi Amerykanin na Księżycu,
11) uroczystość przed weselem,
13) liga państw,
20) kreślony cyrklem,
21) likier kminkowy,
24) korytarz łączący drzwi samolotu z terminalem,
25) ogłoszenie w gazecie,
26) naboje do wiatrówki,
27) szef z angielska,
31) wielki strach na seansie horroru,
32) szuka żony w programie TVP,
33) japońska mafia,
35) w parze z praktyką,
36) niuans, delikatna różnica,
37) wyrodek w rodzinie, czarna owca.

Rozwiązanie nr 164

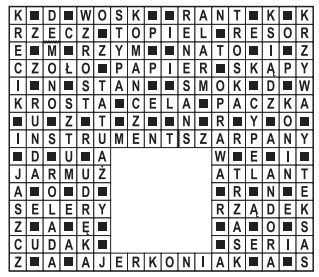

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Chętnie przystaniesz dzisiaj na propozycje innych osób i zaangażujesz się w przedsięwzięcia przez nie realizowane. Horoskop dzienny zapowiada dobre efekty Waszej współpracy.

Ryby (19.02 - 20.03)
Trudno Ci będzie dzisiaj zapanować nad codziennymi obowiązkami. Horoskop na dziś widzi w tym zagrożenie dla realizacji złożonych przez Ciebie obietnic. Zrobi się nerwowo...

Baran (21.03 - 19.04)
Ktoś będzie próbował zrzucać dzisiaj na Ciebie dodatkowe obowiązki. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że wzbudzi to Twój stanowczy opór i będzie to słuszne działanie...

Byk (20.04 - 20.05)
Nawet największe wyzwania nie będą dzisiaj stanowić dla Ciebie żadnego problemu. Horoskop dzienny doda Ci sił i wytrzymałości.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Postanowisz dzisiaj zmienić coś w relacjach z osobą z bliskiego otoczenia. Horoskop na dziś twierdzi, że to słuszna decyzja...

Rak (22.06 - 22.07)
Trudno Ci będzie dzisiaj przebić się z pomysłami i propozycjami. Horoskop dzienny na czwartek radzi zachować je na później.

Lew (23.07 - 22.08)
Emocjonalnie zareagujesz dzisiaj nawet w sytuacjach, które nie będą do tego dawać powodów. Horoskop dzienny zapowiada, że odbije się to niekorzystnie na Twoim samopoczuciu.

Panna (23.08 - 22.09)
Nie podejmuj się dzisiaj obowiązków, co do których nie będziesz mieć stuprocentowej gwarancji realizacji ich powodzenia. Horoskop na dziś wróży, że ta ostrożność Ci się opłaci.

Waga (23.09 - 22.10)
Z wielką ambicją podejdziesz dzisiaj do wszystkich obowiązków. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że Twoja gorliwość wzbudzi u niektórych osób zdziwienie.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Twoje działanie będzie dzisiaj rozmijać się z oczekiwaniami otoczenia. Horoskop dzienny wróży drobne spory i konflikty.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Unikaj dzisiaj ludzi, których słowa często są zarzewiem konfliktu. Horoskop na dziś mówi, że z waszego spotkania nie wyjdzie nic dobrego.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Nie forsuj dzisiaj na siłę swojego zdania. Horoskop dzienny na czwartek to wskazówka, by obrane cele osiągać na drodze perswazji.

LUBELSKI kurier

KURIER LUBELSKI
www.kurierlubelski.pl
www.naszemiasto.pl

REDAKCJA
Krakowskie Przedmieście 10/1, 20-002 Lublin,
tel. 81 446 28 00, fax 81 446 28 30,
redakcja@kurierlubelski.pl

Redaktor naczelna Sylwia Szewc-Koryszko,
tel. 81 446 28 00

Zastępca redaktora naczelnego Katarzyna Lewandowska, tel. 81 446 28 33

Sekretarz redakcji Teresa Dras, tel. 81 446 28 35,
t.dras@kurierlubelski.pl

Magazyn Sylwia Hejno, tel. 81 446 28 34,
s.hejno@kurierlubelski.pl

Sport Krzysztof Nowacki, tel. 81 446 28 40,
k.nowacki@kurierlubelski.pl

Kierownik działu online Ewa Pajuro, tel. 81 446 28 18, e.pajuro@kurierlubelski.pl

Kierownik studia wideo Adrian Tomczyk,
a.tomczyk@kurierlubelski.pl

Foto Małgorzata Genca, tel. 81 446 28 47,
m.genca@kurierlubelski.pl

Produkcja Małgorzata Kwiatek, tel. 81 446 28 45,
m.kwiatek@kurierlubelski.pl

Oddział: Puławy ul. Piłsudskiego 25 (I piętro), 24-100 Puławy, tel./fax 81 887 31 31

REDAKTOR PROWADZĄCY WYDANIE
Sylwia Szewc-Koryszko

Prezes oddziału Polska Press w Lublinie
Dariusz Kotlarz

Dyrektor Biura Reklamy o/Lublin
Tomasz Żmudzki, tel. 81 446 28 10

Marketing
Edyta Pytka, tel. 881 446 28 05,e.pytka@kurierlubelski.pl
Joanna Żołądek, tel. 81 446 28 07,j.zoladek@kurierlubelski.pl

Prenumerata Ruch SA, prenumerata@ruch.com.pl, tel. 22 693 70 00; fax 22 597 46 47; Kolporter SA, tel. 81 445 24 44; Garmond Press SA, tel. 22 331 89 48 wew. 202; Urzędy Poczty Polskiej na terenie woj. lubelskiego.

Informacja o prenumeracie
Dział Wydawniczy Kuriera Lubelskiego
edyta.pytka@polskapress.pl, tel. 81 446 28 05

DRUK
Drukarnia Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia Drukarnia Łódź, 90-532 Łódź,
ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 42 66 59 480

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.kurierlubelski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czytelnictwa
Nakład Kontrolowany ZKDP

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fąfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskapress.pl

eprasa.pl da077802f7

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 800 472 852
Przez internet: www.kurierlubelski.pl e-mail: reklama@kurierlubelski.pl
W Biurze Reklamy:

Biuro Ogłoszeń Lublin: Krakowskie Przedmieście 10,
tel. 81 446 28 02, fax 81 446 82 14
Zapraszamy pn. - pt. 8.00-16.00

LUBELSKI kurier

LUBLIN
Biuro Ogłoszeń
Krakowskie Przedmieście 10,
tel. 81 446 28 02, fax 81 446 28 14
e-mail: reklama@kurierlubelski.pl

LUBLIN
Biuro Reklamy
Krakowskie Przedmieście 10 lok. 3,
tel. 81 446 28 49 do 858, fax 81 446 28 19
e-mail: reklama@kurierlubelski.pl

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE
Puławy, ul. Piłsudskiego 25, tel/fax 81 887 31 31
e-mail: h.bednarzewska@kurierlubelski.pl
Chełm, ul. Lwowska 51, tel/fax 82 565 79 14
e-mail: j.masiewicz@kurierlubelski.pl

RUBRYKI I PODRUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

NIERUCHOMOŚCI
- mieszkania - sprzedam
- mieszkania - kupię
- mieszkania - do wynajęcia
- mieszkania - wynajmę
- mieszkania - zamienię
- domy - sprzedam
- domy - kupię
- domy - do wynajęcia
- domy - wynajmę
- domy - zamienię
- lokale użytkowe - sprzedam
- lokale użytkowe - kupię
- lokale użytkowe - do wynajęcia
- lokale użytkowe - wynajmę
- lokale użytkowe - zamienię
- działki, grunty - sprzedam
- działki, grunty - kupię
- gospodarstwa
- garaże
- pośrednictwo
- inne
- bank stancji

HANDLOWE
- AGD
- RTV
- elektronika, komputery
- telefony
- car audio
- antyki
- kolekcjonerstwo, sztuka
- jubilerstwo
- filmy, muzyka
- foto, książki
- instrumenty muzyczne
- lombardy
- sport i rekreacja
- maszyny urządzenia
- materiały budowlane
- materiały opałowe
- tekstylia, odzież
- dla dziecka
- meble
- inne

MOTORYZACJA
- samochody osobowe
- ciężarowe, dostawcze
- busy autobusy
- rolnicze
- przyczepy, naczepy
- zabytkowe
- uszkodzone, rozbite
- motocykle
- części i akcesoria
- zamienię
- motofinanse
- motousługi
- inne

FINANSE BIZNES
- kredyty, pożyczki
- usługi finansowe
- usługi prawne
- biura rachunkowe
- ubezpieczenia
- oferty
- inne

NAUKA
- szkoły
- kursy/szkolenia
- języki obce
- korepetycje
- inne

PRACA
- zatrudnię
- urzędy pracy
- szukam pracy
- inne

ZDROWIE
- apteki
- pomoc całodobowa
- chirurgia
- ginekologia
- interna
- neurologia
- pediatria
- psychologia
- psychiatria
- stomatologia
- urologia
- inne specjalizacje
- przychodnie, kliniki
- laboratoria
- zabiegi
- opieka
- sprzęt medyczny
- uroda
- inne

USŁUGI
- agd rtv foto
- budowlano-remontowe
- instalacyjne
- biurowo - projektowe
- komputerowe
- krawiectwo
- montażowe
- ogrodnicze
- porządkowe
- przeprowadzki
- reklamowe
- stolarskie
- radio taxi
- transportowe
- rozrywka
- uroczystości
- zabezpieczające
- inne

TURYSTYKA
- agroturystyka
- kraj
- świat
- biura podróży
- obozy i kolonie
- wycieczki
- przewozy
- inne

ZWIERZĘTA
- lecznice
- usługi
- inne

MATRYMONIALNE
RÓŻNE
KOMUNIKATY
ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA
GASTRONOMIA
- dania na telefon
- usługi
- inne

ROLNICZE
- maszyny rolnicze
- ogrodnictwo
- płody rolne
- zwierzęta hodowlane
- inne

TOWARZYSKIE
USŁUGI KAMIENIARSKIE
USŁUGI POGRZEBOWE

Nieruchomości

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

MIESZKANIE 2-pokojowe, 50 m^2, umeblowane, wysoki parter, 601-526-775

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

DZIAŁKĘ budowlaną o pow. 1000 m^2, Osmolice Pierwsze, 603-073-944

ORZECHÓW Kolonia (Bankówka) - działkę rekreacyjną budowlaną o pow. 1500 m^2, 603-073-944

GARAŻE

Garaże blaszane, bramy garażowe, kojce dla psów - cały kraj! Transport, montaż - gratis! Raty! 604-397-105, 512-182-312, 81/440-51-08, 82/592-28-44, 84/539-81-91, www.konstal-garaze.pl

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP Toyot i Mercedesów, 668480004

USZKODZONE, ROZBITE KUPIĘ

008809756

ZŁOMOWANIE I SKUP POJAZDÓW
- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul.Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

USŁUGI

AUTO-GAZ, Rowerowa 4a. Legalizacja zbiorników LPG, instalacje holenderskie, pompy Vialle Promocja !!!, 81/534-37-81, 602-388-665

Handlowe

INNE

NOWY dom z bali 70 m^2 do montażu, 55.000 zł sprzedam, 510-059-899

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

CHWILÓWKI 732888018

KREDYT 50 000 zł, rata 572, 730 809 809

009024800

Nauka

KURSY/SZKOLENIA

NIEODPŁATNIE szkolenia, nauka zawodu, certyfikaty, 510-059-899

Praca

ZATRUDNIĘ

Elektryków z własną działalnością. Praca w Berlinie. Tel. 601-282-217, e-mail: stelektro@int.pl

MALARZ/TAPECIARZ - Niemcy, Bezpłatne mieszkanie i auto. Tel: 539 343 726

MALOWANIE, DOCIEPLENIA - Niemcy- praca od zaraz. Telefon: 774270543 lub 662187368. Cert. 9875

NIEMCY - murarze, cieśle, spawacze, elektrycy, malarze, ocieplenia, ślusarze, regipsy, 730 011 300

OPIEKUNKI do Niemiec tel. 730 497 771 www.ambercare24.pl dzisiaj 70 ofert !

OPIEKUNKI do Niemiec tel. 730497770 www.ambercare24.pl dzisiaj 70 ofert!

PRACA dla Opiekunów seniorów w Polsce z zamieszkaniem u podopiecznego. Wymagane doświadczenie w opiece. Promedica24: Tel. 512 980 989

PRACA dla osób posiadających zawodowy dyplom mistrzowski, 510-059-899

PRACA w Anglii: Opiekunka seniorów
Wynagrodzenie: 1260 funtów netto/mies.Zapewniamy wyżywienie, zakwaterowanie oraz lot w obie strony.
Zadzwoń 514780464. Promedica24.

PRACA W NIEMCZECH DLA OPIEKUNÓW OSÓB STARSZYCH Przyjdź na spotkanie z rekruterem 25.10 w PUŁAWACH (OHP, ul. Niemcewicza 9, godz. 10-13). Nie znasz języka niemieckiego? Zapisz się na kurs od podstaw w Puławach, ostatnie miejsca! Po kursie oferty pracy GWARANTOWANE! Zadzwoń: 502 912 734| www.promedica24.pl

INNE

PRACA w Niemczech dla Opiekuna Seniorów.Atrakcyjne wynagrodzenie, szybkie wyjazdy. Teraz świąteczne bonusy specjalne. Promedica24: 505 337 777

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

Wszycia - Esperal, 602-663-761

GINEKOLOGIA

A - Z, 515401755 Farm ginekolog

GINEKOLOG dr med.Czarkowska, Hempla 4/26, rej. tel. 601-273-000

SEKSUOLOG lekarz specjalista Krzysztof Bojar, Głęboka 10 lok. 31 (środa od 15.00), 602-377-093 www.bojargabinet.pl

SEKSUOLOG Zbigniew Raj, Narutowicza 83/11, 606-496-732

INNE SPECJALIZACJE

DERMATOLOG, wenerolog, specjalista Jolanta Miernicka, ul. Fulmana 7/U14, wizyty domowe. 81/745-42-59

PRZYCHODNIE, KLINIKI

008802874

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY
SŁUCHMED

Poradnie:
- Audiologiczna
- Foniatryczna
- Otolaryngologiczna
- Neurologiczna
- Logopedyczna oraz wiele innych
- **Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych**
- **Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)**
- Videostroboskopia krtani
- **Inhalacje AMSA**
- Kriochirurgia
- **Fizjoterapia**
- Badania EMG
- **Diagnostyka i terapia APD**
- **Terapia Tomatis**

Także w soboty 9^{00}-14^{00} !

Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl
Lublin, ul. Chodźki 3 lok. 8
Rejestracja
81 443 04 44

009349139

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
- Poradnie specjalistyczne
- Laboratorium
- Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

Usługi

AGD RTV FOTO

LODÓWKI, pralki, gwarancja 12 miesięcy, dojazd gratis, 81\741-11-38, 509-325-574

NAPRAWY pralek - solidnie, tanio, dojazd gratis, 507-868-638

TELEWIZORY, anteny, ap. cyfrowe, audio, kamery, magnetowidy, wieże. Darmowa telewizja cyfrowa. Dojazd gratis, 81\740-42-82, 601-237-374

BUDOWLANO-REMONTOWE

AWARIE hydrauliczne, elektryczne. Udrażnianie kanalizacji, 601-351-338

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie, 608-693-666

Docieplenia budynków, elewacje, kompleksowo, 506-123-602, 506-123-604

Malowanie agregatem mieszkań i domów - czysto, solidnie, szybko, 519-604-434

MALOWANIE, szpachlowanie, glazura, terakota, płytki elewacyjne, inne prace budowlane. Tanio, solidnie, krótkie terminy, 506-82-83-94

Montaż karniszy, suszarek, żyrandoli, szafek, mebli, zamków, ścianki działowe, sufity podwieszane, malowanie, hydraulika, elektryka, nietypowe zlecenia, 601-351-338

REMONTY duże i małe, malowanie, glazura, terakota, doradztwo, 504-046-506

REMONTY, adaptacje od A do Z, 601-351-338

USŁUGI remontowo-wykończeniowe na terenie Lublina i okolic, 694-196-788

Złota rączka - awarie, naprawy, remonty A-Z, hydraulika, elektryka, nietypowe zlecenia, 601-351-338

009018695

Lideer
www.lideer.pl
info@lideer.pl

OKNA
DRZWI
BRAMY
GARAŻOWE
ROLETY

DUŻE RABATY 45%
Najtaniej w regionie
BEZPŁATNIE
DOJAZD I POMIAR
TEL. 604 730 575
DZIAŁAMY NA TERENIE CAŁEGO WOJEWÓDZTWA

MONTAŻOWE

009349230

ŻALUZJE,
rolety materiałowe, rolety dzień-noc, plisy, markizy, moskitiery, rolety zabezpieczające – montaż, naprawa.
81/526-97-18, 606-661-705

REKLAMA 009105990

KUPIĘ
grunty rolne
(pole)
w województwie lubelskim
tel. 505 037 855

Szukasz pracy?
WEJDŹ NA GRATKA.PL
gratka
Największy portal ogłoszeń naprawdę ważnych

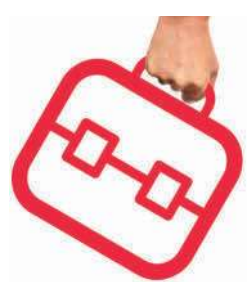

eprasa.pl da077802f7

OGRODNICZE

OGRODNIK - Usługi. Odnawianie ogrodów i działek., przycinanie drzew i żywopłotów, koszenie i pielęgnacja trawy, usuwanie drzew, usługi z piłą motorową., 694-706-823

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE biur i mieszkań, mycie okien, pranie dywanów i tapicerki, www.mikasprzatanie.pl. MIKA, 506-736-926

ZŁOM zakupię, wywiozę, przyjeżdżam z wagą, złomowanie konstrukcji stalowych, 504-760-465

STOLARSKIE

MEBLE na zamówienie - kuchenne, biurowe, szafy, drzwi przesuwane, 602-178-518

TAPICERSTWO meblowe, pełny zakres. Staszica 14, 81/743-72-23, 604-431-920

Turystyka

BIURA PODRÓŻY

LATO 2020 już w sprzedaży. Liczne benefity. Rainbow C.H Plaza, Lipowa 13, 81 53 222 56.

Matrymonialne

RENA -27-letnie, najstarsze biuro matrymonialne, 81\747-19-05, 663-919-260

Różne

SKUP monet, banknotów polskich i zagranicznych, medali i odznaczeń, dokumentów historycznych itp, 722-379-560

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 602 811 423.

Towarzyskie

Agata - wyjazdy, 576-400-736

ATRAKCYJNA 50-latka, 667-825-081

Ola, 81/744-42-62

SANDRA, 885 213 554

SYMPATYCZNA 40, 509-891-291

TERESA, 510-354-487

WERONIKA 26, 66-50-47-266

EKSPRESOWE OGŁOSZENIA z dnia na dzień

Towarzyskie

AISZA, 537-695-706

007612058

aktualne z całej Polski przetargi

nasze komunikaty.pl

REKLAMA 009105995

KUPIĘ

W OKAZYJNEJ CENIE

działkę, ziemię, mieszkanie, lokal oraz pozostałe nieruchomości w województwie lubelskim

tel. 505 037 855

REKLAMA 009396767

BA.6740.4.4.3.2019.VIII

OBWIESZCZENIE
Starosty Łęczyńskiego z dn. 22.10.2019 r.

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz.U. z 2018 r., poz. 1474 z późn. zm.), zawiadamiam, że w dniu 27.09.2019 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wniosku Zarządu Powiatu Łęczyńskiego reprezentowanego przez Zarząd Dróg Powiatowych w Łęcznej, ul. Przemysłowa 16, 21-010 Łęczna, o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: **„Rozbudowa drogi powiatowej nr 2020L w miejscowości Leopoldów".**

Zakres Inwestycji obejmuje budowę chodnika wzdłuż drogi powiatowej na odcinku ~960,00 m, poszerzenie i wzmocnienie istniejącej nawierzchni drogi powiatowej, oczyszczenie istniejących rowów przydrożnych, przebudowę skrzyżowań z drogami bocznymi, przebudowę istniejących i budowę nowych zjazdów, przebudowę i oczyszczenie istniejących przepustów pod koroną drogi, aktualizację istniejącego oznakowania pionowego i poziomowego oraz roboty wykończeniowe.

Przedmiotowa droga projektowana jest w liniach rozgraniczających teren inwestycji i będzie realizowana na działkach wymienionych poniżej:

- jednostka ewid. 061003_5 – Łęczna, obręb ewid. 061003_5.0004 Leopoldów: dz. nr: 24, 23, 22/5, 22/6, 22/2;
- jednostka ewid. 061003_5 – Łęczna, obręb ewid. 061003_5.0018 Zakrzów: dz. o nr: 398, 254.

W związku z planowaną inwestycją wystąpi czasowe ograniczenie w korzystaniu z nieruchomości - działki nr 22/2 w m. Leopoldów, gm. Łęczna – na czas przebudowy skrzyżowania drogi wojewódzkiej Nr 829 z drogą powiatową Nr 2020L polegającej na wykonaniu odcinka chodnika.

Ww. inwestycja wymaga wydzielenia części działek pod planowaną drogę oraz ich przejęcia na rzecz Zarządcy drogi – Zarządu Powiatu Łęczyńskiego. Podział działek zostanie zatwierdzony w decyzji.

Zainteresowane strony mogą zapoznać się z wniesionym wnioskiem i projektem budowlanym oraz wypowiedzieć się co do złożonych dokumentów w sprawie.

Wniosek wraz z dokumentacją dostępny jest w Wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Łęcznej, II p. pok. nr 205, tel.: 81 752 64 44, w godzinach pracy Starostwa.

Stosownie do treści art. 10 oraz art. 73 § 1 Kpa, strony postępowania mogą zapoznać się z wniesionym wnioskiem i wypowiedzieć się co do złożonych dokumentów w sprawie w terminie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia. Doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia obwieszczenia.

Niniejsze zawiadomienie publicznie obwieszczono w dniu 24.10.2019 r.

REKLAMA 009356552

TAXI 19191

RADIO MPT

www.taxizamosc.com

6 kurs gratis!

Radio taxi miasta Zamość tel. 84 639 33 33

eprasa.pl da077802f7

Nowy trener w Chełmie, trudny wyjazd Stali i walka o ligowy byt

Marcin Puka
m.puka@kurierlubelski.pl

Piłka nożna

Trzecioligowcy w weekend rozegrają 14. serię spotkań. Chełmianka, z Tomaszem Złomańczukiem w roli nowego trenera, w sobotę (godz. 15) podejmie przeżywającą kłopoty finansowe Wisłę Sandomierz.

Kilka dni temu, obowiązki szkoleniowca biało-zielonych po ośmiu latach pracy przestał pełnić Artur Bożyk. Wczoraj zastąpił go Złomańczuk mający w swoim CV m.in. prowadzenie Motoru Lublin, czy Podlasia Biała Podlaska. Ostatnio 44-latek przez dwa miesiące trenował zespół Motoru w Centralnej Lidze Juniorów.

Głównym zadaniem nowego szkoleniowca będzie utrzymanie Chełmianki w trzeciej lidze. Złomańczuk ma też systematycznie wprowadzać do pierwszej drużyny najbardziej uzdolnionych młodych zawodników z Chełma i okolic. Po 13. kolejkach Chełmianka plasuje się na przedostatnim, 17. miejscu w tabeli i do Wisły Sandomierz traci sześć punktów.

- Nie szukaliśmy trenera „strażaka" na kilka miesięcy, ale takiego szkoleniowca, który zwiąże się z klubem na dłużej - mówi Grzegorz Gardziński, prezes biało-zielonych cytowany przez klubowy portal. - Nowy trener wie, na jakich zawodników może teraz liczyć, natomiast w przerwie zimowej zrobimy wszystko, by wzmocnić zespół co najmniej czterema piłkarzami o minimum trzecioligowych umiejętnościach.

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Tomasz Złomańczuk został nowym opiekunem Chełmianki

Stal Kraśnik po raz drugi w tym sezonie nie wykorzystała szansy na wskoczenie na fotel lidera. Niebiesko-żółci przegrali u siebie z Hutnikiem Kraków 2:3, mimo, że prowadzili 2:0.

- Za bardzo chcieliśmy, a poza tym przytrafiły nam się błędy. Goście mieli praktycznie cztery okazje do zdobycia bramek i trzy z nich wykorzystali - mówi Jarosław Pacholarz, trener drużyny z Kraśnika.

Przed Stalą sobotnia (godz. 14) wyjazdowa batalia z Wisłoką. Beniaminek z Dębicy zajmuje 6. lokatę (Stal jest druga) i traci tylko trzy punkty do zespołu z naszego regionu.

- Wisłoka się rozkręciła i jest na fali. To groźny zespół, szczególnie u siebie, ale też w gościach. Mamy ją rozpracowaną. Będą zmiany w składzie, ponieważ za żółte kartki pauzuje Marcin Świech, a kilku zawodników narzeka na urazy. Niepewny jest występ m.in. Juliena Tadrowskiego - kończy trener Pacholarz.

Wisła Puławy w poprzedniej serii gier wreszcie wywalczyła trzy punkty. Podopieczni Marcina Popławskiego wygrali wyjazdowe starcie z Avią Świdnik 1:0.

Przed biało-niebieskimi domowa potyczka (sobota, godz. 15) z Podhalem Nowy Targ. "Górale" w poprzednim sezonie liczyli się w walce o awans do wyższej klasy rozgrywkowej, ale ostatecznie musieli uznać wyższość Stali Rzeszów. W trwającej kampanii spisują się gorzej, plasując się na 11. miejscu w tabeli. Ekipa z Nowego Targu jeszcze nie wygrała w delegacji (cztery remisy, trzy porażki).

- Podhale to naprawdę mocny zespół, który chce i umie grać w piłkę. Mamy dwa modele gry. To 1-4-2-3-1 lub 1-4-3-3. Któryś z nich dobierzemy pod zawodników będących do dyspozycji, bo znów kilku zmaga się z urazami - mówi Popławski.

Hetman Zamość po niezłym początku sezonu, ostatnio spuścił z tonu. Beniaminek ma tylko pięć punktów przewagi nad strefą spadkową.

- Jesteśmy w dołku, co pokazują ostatnie wyniki, ale rozmawialiśmy przed sezonem, że taka sytuacja może nas spotkać. Teraz musimy udowodnić, że potrafimy sobie z tym poradzić - wyjawia Przemysław Żmuda, kapitan Hetmana. - Nie możemy dobierać sobie do głowy dodatkowej presji. Mamy dobry zespół i wierzę, że już w sobotę to udowodnimy i wrócimy na właściwe tory. Potrzebujemy wygranej i wejdziemy w serię zwycięstw. Czeka nas spotkanie z rywalem, który jest w naszym zasięgu i jeżeli podejdziemy do niego z chłodnymi głowami, to jestem spokojny o wynik - dodaje obrońca.

Ostatnie w tabeli Podlasie Biała Podlaska w sobotę (godz. 12) powalczy z Zabierzowie z także będącą w strefie spadkowej, Jutrzenką Giebułtów.

Avię Świdnik czeka (sobota, godz. 14) konfrontacja w Tarnobrzegu ze spadkowiczem z drugiej ligi, miejscową Siarką.

Będące tuż nad kreską Orlęta Radzyń Podlaski w niedzielę (godz. 13) skrzyżują zaś rękawice z prowadzącą w tabeli, Koroną II Kielce.

©℗

FOT. KAROL KURZĘPA

Biegacze będą rywalizować w Ogrodzie Botanicznym UMCS

Moc atrakcji dla fanów imprez biegowych

Biegi

Krzysztof Szuptarski
k.szuptarski@kurierlubelski.pl

W najbliższy weekend w Lublinie odbędą się dwa duże wydarzenia dla biegaczy. W sobotę czeka nas Botaniczna Piątka, natomiast w niedzielę 3. Półmaraton Lubelski.

Ostatni tegoroczny bieg z cyklu "Botaniczna Piątka" będzie zamykał serię w 2019 roku. To cykl biegów, które odbywają się w ogrodach botanicznych w całej Polsce, w tym także na terenie placówki lubelskiego UMCS. Za nami edycja wiosenna (27 kwietnia) oraz letnia (27 lipca), a cykl zakończy właśnie runda jesienna, zaplanowana na sobotę.

Organizatorzy zachęcają do udziału wszystkich zapalonych biegaczy oraz te osoby, które dopiero próbują swoich sił w tej dyscyplinie. Zapraszają również kibiców do dopingowania uczestników sportowej rywalizacji.

Celem inicjatywy jest popularyzacja biegania i rekreacji ruchowej, sprawdzenie swoich sił w rywalizacji sportowej, a także poznanie walorów przyrodniczych oraz krajobrazowych Ogrodu Botanicznego UMCS w Lublinie. Trasa biegu to pętla o długości ok. 1,65 km, pokonywana trzykrotnie. Start został zaplanowany w kilku turach, a impreza rozpocznie się o godz. 10.

Powalczą w półmaratonie

W niedzielę odbędzie się natomiast 3. LOTTO Półmaraton Lubelski. To bieg na dystansie 21,0975 km, ze startem i metą na Stadionie Lekkoatletycznym, przy ul. Piłsudskiego 22. Start biegu został zaplanowany na godz 10.

W godz. 10-13 na trasie biegu mogą wystąpić utrudnienia w ruchu, w tym czasowe wstrzymania ruchu przez służby porządkowe.

Trasa biegu prowadzić będzie ulicami: Piłsudskiego (Stadion Lekkoatletyczny) - Piłsudskiego - Lubelskiego Lipca 80 - Cukrownicza - przebiegnięcie wokół Areny Lublin - Stadionowa - Muzyczna - Nadbystrzycka - na wysokości ul. Romantycznej skręt w wąwóz Rury - Juranda - Zana - Nadbystrzycka - Jana Pawła II - Roztocze - Orkana - Armii Krajowej - Bohaterów Monte Cassino - Wileńska - Głęboka - Narutowicza - Ochotnicza - Szczerbowskiego - Piłsudskiego (Stadion Lekkoatletyczny).

©℗

Są w dobrej formie i będą chcieli to udowodnić w stolicy Małopolski

Piłka nożna

Marcin Puka
m.puka@kurierlubelski.pl

W sobotę (godz. 15) w Krakowie dojdzie do starcia ekip przed sezonem wymienianych w gronie kandydatów do awansu do drugiej ligi. Hutnik podejmie Motor Lublin.

W minionej kolejce Korona II Kielce przerwała zwycięską serię Motoru, który i tak jest niepokonany od pięciu spotkań. Lider tabeli zremisował w Lublinie 4:4, a każda z ekip mogła przechylić szalę na swoją stronę. Jednak kibice żółto-biało-niebieskich docenili swój zespół, który potrafił "podnieść się", przegrywając 0:2.

- Cały czas posuwamy się do przodu, a ostatnie mecze pokazują, że idziemy w dobrym kierunku. Mamy dobry zespół, który cały czas się rozwija - mówi Mirosław Hajdo, trener Motoru. - Przykre, że sędziowie nie uznali nam dwóch prawidłowo zdobytych goli. Nikt nie wymaga od nich, żeby nam pomagali. Chcemy tylko, żeby nam nie przeszkadzano. Niech każdy sumiennie wykonuje swoją pracę - dodaje.

Przed lublinianami starcie na Suchych Stawach. Hutnik początek sezonu miał średnio udany, ale ostatnio pnie się w tabeli. Zajmuje 4. lokatę (Motor jest siódmy) i wyprzedza ekipę z Koziego Grodu o "oczko". Co ciekawe, podopieczni Leszka Janiczaka w trającej kampanii lepiej punktują w gościach niż u siebie.

- Może to wynika z faktu, że w Krakowie ich rywale "murują" bramkę. My nie mamy tego w planach. Chcemy mieć piłkę, grać w piłkę, a tak samo prezentuje się Hutnik, więc zapowiada się ciekawe widowisko. Przed nami starcie z mocną drużyną, mającą w swoich szeregach wielu doświadczonych piłkarzy. Do nas z kolei po kartkowej pauzie wraca Sławomir Duda - tłumaczy Hajdo.

Motor Lublin i Hutnik Kraków to drużyny, które przed sezonem były wymieniane w gronie faworytów do awansu do II ligi

Sprawdzian dla młodzieży

W najbliższy weekend na głównej płycie Areny Lublin rozegrany zostanie turniej Motor Cup dla zawodników z rocznika 2006. Sobotnie i niedzielne zmagania rozpoczną się od godziny 10 (w sobotę 30 minut wcześniej odbędzie się oficjalne rozpoczęcie turnieju). Finał zawodów zaplanowano w niedzielę na godz. 13.20.

- Chcemy zacieśnić współpracę z klubami z naszego regionu. Poza tym, młodzi piłkarze dostaną możliwość skonfrontowania swoich umiejętności i zobaczymy, w którym miejscu się znajdują. Z pewnością dużym przeżyciem dla nich będzie fakt, że zagrają na głównym boisku Areny Lublin - mówi Tomasz Jasik, koordynator Akademii Piłkarskiej Motoru.

Kibicom zaprezentują się Motor, Górnik Łęczna, Widok Lublin (będą rywalizować w grupie A), a także BKS Lublin, Escola Varsovia oraz KS Lublinianka (grupa B).

W sobotę odbędą się spotkania grupowe, a dzień później rozegrane zostaną mecze, które wyłonią klasyfikację końcową zawodów. ©℗

eprasa.pl da077802f7

FOT. ARCHIWUM

Na lubelski tor trafi dodatkowe 700 ton kruszywa

Dosypią nawierzchni i przygotują tor na zimę

Żużel

Krzysztof Nowacki
k.nowacki@kurierlubelski.pl

Jeszcze przed zimą na tor żużlowy przy Al. Zygmuntowskich dosypanych zostanie 700 ton nowej nawierzchni. Dodatkowe kruszywo ułatwi w trakcie sezonu przygotowywanie toru do zawodów.

Przed rokiem, przy okazji remontu stadionu, na tor nawieziono 1500 ton granitu. - W tym roku chcemy dosypać, żeby uzupełnić ubytki. Poza tym mając więcej nawierzchni będzie łatwiej ją obrabiać i przygotowywać - wyjaśnia Maciej Kuciapa, trener Speed Car Motoru Lublin.

Nie oznacza to, że w nowym sezonie tor w Lublinie będzie bardzo przyczepny. - Były mecze, gdy nawierzchni było dużo, a przegrywaliśmy. Natomiast z Gorzowem tor był twardszy, a wygraliśmy. Wiosną spotkamy się z całą drużyną i zastanowimy się, na jakim torze będą czuli się najlepiej - mówi Kuciapa.

Wpływ na przygotowanie toru ma też komisarz toru. A przy statusie meczu zagrożonego tylko on decyduje o prowadzonych pracach. - Wtedy już przed jego przyjazdem musimy przygotować tor twardy. Nie zawsze więc udaje się zrobić tak, jak chcemy. Ale może z zawodnikami uznamy, że właśnie na takim będą chcieli jeździć? - dodaje Kuciapa.

Firma, którą wybierze MOSiR Bystrzyca, będzie miała dwa tygodnie od podpisania umowy na dostarczenie materiału. - Trzeba będzie jeszcze wymieszać ze starą nawierzchnią, z odpowiednią ilością glinki, aby dobrze związało. Teraz jest najlepszy na to okres. Tor musimy dobrze przygotować na zimę, żeby przyjmował jak najmniej wody. Przy dużych opadach śniegu będziemy go wywozić, aby wiosną jak najwcześniej rozpocząć treningi - podkreśla Kuciapa. ©℗

Dumne z powołań, skupiają się na zmaganiach ligowych

Krzysztof Nowacki
k.nowacki@kurierlubelski.pl

Koszykówka

W najbliższym okienku reprezentacyjnym cztery zawodniczki Pszczółki Polski-Cukier AZS UMCS Lublin mogą wystąpić w swych drużynach narodowych w kwalifikacjach do EuroBasketu 2021.

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

Julia Adamowicz (z piłką) występuje w barwach Pszczółki Polski-Cukier AZS UMCS od lata 2018 r.

Na zgrupowania reprezentacji udadzą się bowiem Polki Julia Adamowicz i Agnieszka Szott-Hejmej oraz Niemka Ama Degbeon, a także Litwinka Giedre Labuckiene.

Trener reprezentacji Polski kobiet, Maros Kovacik, powołał szeroki skład kadry na mecz kwalifikacyjny do mistrzostw Europy z Wielką Brytanią. 3 listopada kadra ta zostanie skrócona o sześć nazwisk i wybrana czternastka od 8 listopada będzie się przygotowywać do starcia z Brytyjkami. Zarówno zgrupowanie, jak i mecz z reprezentantkami Wysp Brytyjskich odbędzie się w Wałbrzychu, w doskonale znanej biało-czerwonym hali Aqua-Zdrój. Inauguracyjny mecz Biało-czerwonych odbędzie się 14 listopada. Reprezentacja Polski w grupie F zmierzy się jeszcze z Białorusinkami.

- Bardzo cieszę się z tego powołania i na pewno zrobię wszystko, żeby znaleźć się w meczowej dwunastce w konfrontacji z Wielką Brytanią. Teraz nie ma się co za bardzo spinać, trzeba po prostu robić swoje, dalej trenować i być skoncentrowanym na kolejne mecze ligowe. Do wyjazdu na zgrupowanie zostało bowiem jeszcze trochę czasu - mówi Julia Adamowicz, kapitan Pszczółki.

Niemki trafiły natomiast do grupy I, a ich rywalem 14 listopada będzie Macedonia Północna. W grupie tej występują jeszcze Chorwatki i Łotyszki. Z kolei Litwinki zagrają w grupie E z Serbkami, Turczynkami i Albankami, a ich przeciwnikiem na inaugurację będzie ostatnia z tych ekip.

Zagrają z outsiderem

Zanim dojdzie do meczów reprezentacji, kibice będą emocjonować się kolejnymi spotkaniami Energa Basket Ligi Kobiet. W 5. kolejce rozgrywek Pszczółka podejmie w najbliższą sobotę AZS Uniwersytet Gdański. Potyczka w hali MOSiR przy Al. Zygmuntowskich rozpocznie się o godzinie. 15.

Podopieczne trenera Krzysztofa Szewczyka są zdecydowanymi faworytkami tego starcia. Gdańszczanki są ligowym beniaminkiem, który w tym sezonie przegrał wysoko wszystkie cztery dotychczasowe konfrontacje.

Akademiczki nie mogą jednak zlekceważyć rywalek, ponieważ przed ostatnią kolejką do zespołu trenera Włodzimierza Augustynowicza dołączyły dwie zagraniczne koszykarki. Drużynę z Trójmiasta wzmocniły bowiem amerykańska rozgrywająca Gabrielle Rae Ortiz oraz kanadyjska środkowa Taijah Campbell. ©℗

Wywalczyli kolejne krążki w Chinach

Igrzyska wojskowe

Krzysztof Szuptarski
k.szuptarski@kurierlubelski.pl

Sportowcy klubów z województwa lubelskiego ponownie sięgnęli po medale 7. Światowych Wojskowych Igrzysk Sportowych w chińskim Wuhan.

Ostatnim rzutem na odległość 67,12 m brązowy medal w konkursie rzutu młotem wyszarpała Malwina Kopron, reprezentująca barwy AZS UMCS Lublin. Puławianka wygrała zawodniczka z Chin Wang Zheng (69,34 m).

Z brązu cieszyła się także zapaśniczka Katarzyna Krawczyk (Cement-Gryf Chełm), startująca w kategorii wagowej do 57 kg. Chełmianka w decydującej walce o brązowy medal okazała się lepsza od Białorusinki Kaciaryny Hanczar. W ćwierćfinale Krawczyk przegrała zaś z Tserenchimed Sukhee z Mongolii.

Swój dorobek o brązowe krążki wzbogacili ponadto pływacy AZS UMCS Konrad Czerniak i Jan Hołub, którzy startowali w sztafecie 4x100 m stylem zmiennym.

Z turniejem bokserskim pożegnał się zaś Adam Kulik z Paco Team Lublin. W 1/8 finału wagi powyżej 91 kg przegrał na punkty głosami sędziów 1:4 (28:27, 27:28, 27:28, 27:28, 27:28) z Niemcem Alexandrem Muellerem vom Berge.

Zmagania w Wuhan potrwają do 27 października. W poprzedniej edycji, 125-osobowa reprezentacja Polski zdobyła 10 złotych medali, 13 srebrnych i 19 brązowych, co dało jej piąte miejsce w "generalce". ©℗

Udany występ w Pucharze Polski

Zapasy

Krzysztof Szuptarski
k.szuptarski@kurierlubelski.pl

Przedstawiciele klubów z województwa lubelskiego wywalczyli siedem medali podczas zawodów Pucharu Polski w zapasach juniorek i juniorów w stylu wolnym, które odbyły się w Siedlcach.

W zmaganiach juniorek świetnie zaprezentowała się Julia Łochowska z Suplesu Kraśnik, zwyciężając w kategorii wagowej do 76 kg.

Druga w wadze do 53 kg była jej klubowa koleżanka Klaudia Polak, natomiast na drugiej pozycji w kategorii do 72 kg uplasowała się Daniela Tkachuk z Cementu-Gryfa Chełm. Na najniższym stopniu podium w wadze do 65 kg stanęła zaś kolejna chełmianka Urszula Piotrowska.

Z kolei w rywalizacji juniorów Kamil Sykuła, reprezentujący barwy LMKS Krasnystaw triumfował w wadze do 86 kg, a jego klubowy kolega Adrian Bielecki był trzeci w kategorii do 74 kg.

Srebrny krążek w wadze do 97 kg przypadł ponadto Sebastianowi Wałachowskiemu z Orląt Łuków.

W klasyfikacji klubowej juniorek Cement-Gryf Chełm został sklasyfikowany na trzeciej pozycji, natomiast Suples Kraśnik na miejscach 4-5, ex aequo z Sobieskim Poznań. Wygrała Slavia Ruda Śląska.

W punktacji drużynowej LMKS Krasnystaw uplasował się natomiast na czwartej pozycji, ulegając tylko zespołom Śląska Milicz, Mazowsza Teresin i Ceramiki Opoczno. ©℗

REKLAMA
009072123

eprasa.pl da077802f7